



Na zdjęciu — fragment nowego Konina
Fot. — K. Przychodzki

ZA 2 DNI WYBORY

„Niezwyczajnie ważny dla poprawy warunków bytowych ludności był rozwój budownictwa mieszkaniowego. W latach 1965—1968 wybudowano ogółem około 62 tysiące nowych izb mieszkalnych, uwzględniając szczególnie potrzeby rozwijających się nowych ośrodków przemysłowych. W ślad za tym nastąpił dalszy rozwój urządzeń komunalnych — przede wszystkim w Kaliszu, Koninie, Ostrowie, Kościanie, Pile i Śremie. ...W przyszłej kadencji Sejm i rad narodowych wybudujemy w miastach i na wsi wielkopolskiej około 90 tysięcy nowych izb mieszkalnych.”

(Z Programu Wyborczego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu)

Czasowe wstrzymanie działań w Wietnamie Południowym

Kolejne posiedzenie konferencji paryskiej

Dowództwo wojskowe Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego ogłosiło 48 godzinną przerwę w działaniach bojowych sił wywoleńczych w związku z obchodami rocznicy urodzin Buddy.

Obowiązywać ona będzie od godziny 7 rano czasu lokalnego w czwartek do godziny 7 rano w sobotę. Reżim

sajgoński zapowiedział również z tej samej okazji przerwę w walkach na okres doby — od godziny 6 rano w czwartek do godz. 6 następnego dnia.

Na kilka godzin przed ogłoszoną przerwą siły narodowo-wyzwoleńcze zaatakowały około 30 obiektów wojskowych nieprzyjaciela z czego 11 uznanych zostało przez amerykańskie dowództwo wojskowe za szczególnie ważne.

W czwartek w godzinach porannych odbywało się w Paryżu kolejne, 19 posiedzenie czterostoronnej konferencji w sprawie Wietnamu.

Szef delegacji NFW Południowego Wietnamu Tran Buu Kiem wskazał w swym przemówieniu, że konferencja paryska w sprawie Wietnamu drepce w miejscu przede wszystkim dlatego, że Stany Zjednoczone z użyciem obywateli przy „wzajemnym wycofaniu” wojsk i zachowaniu marionetkowego reżimu sągońskiego.

Szef delegacji amerykańskiej Henry Cabot Lodge ograniczył się do powtórzenia apelu o „wzajemne wycofanie” wojsk z Południowego Wietnamu. Dodaje on, że nie może być mowy o oświadczeniu rokowania, dopóki ten problem nie zostanie rozwiązany. (PAP)

Wiec przedwyborczy mieszkańców Łodzi

12 tys. rzesza przedstawicieli łódzkiego społeczeństwa wzięła w czwartek udział w ogólnomiastkim wiecu przedwyborczym, który odbył się w Pałacu Sportowym.

Na wiec przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński oraz wiceminister obrony narodowej gen. broni Grzegorz Korczyński.

Podczas wiecu zabrał również głos Ignacy Loga-Sowiński. Podkreślił on, że w toku kampanii wyborczej pogłębia się znajomość obrazu naszego kraju, jego dotychczasowych osiągnięć i przyszłych zadań. Nie ukrywaliśmy również — oświadczył mówca — naszych niedociągnięć, a wszystko w tym celu, aby nasz program działania na okres nowej, 4-letniej kadencji Sejmu i rad narodowych ściśle wiązały sprawy ogólnokrajowe z potrzebami i troskami każdego obywatela, z jego osobistymi ambicjami i perspektywami. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

W dniach 27—29 maja odbyło się w Moskwie 41 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zgodnie z uchwałami 23 specjalnej sesji RWPG — Komitet Wykonawczy zatwierdził tryb organizacji prac w dziedzinie realizacji konkretnych posunięć zmierzających do wykonania postanowień sesji Rady. (PAP)

Lato ZMS — 1969

Tegoroczne „Lato ZMS — 1969” trwać będzie od 1 czerwca do 30 września.

Akcja obozowa obejmuje blisko 150 tys. młodzieży, we wszystkich zaś imprezach „lata w mieście” uczestniczyć będzie kilka milionów dziewcząt i chłopców. (PAP)



POZNAN
PIĄTEK
30
MAJA
1969

Wydanie A
Nr 127 (7862)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Uprzemysłowienie • Intensyfikacja produkcji rolnej
• Urbanizacja • Usprawnienia komunikacyjne

Program wszechstronnego rozwoju

Z pełną aprobatą społeczeństwa spotykają się programy wyborcze FJN, precyzujące perspektywy dalszego rozwoju poszczególnych regionów kraju. Oto najistotniejsze, najbardziej charakterystyczne w przyszłej 5-lacie kierunki rozwoju kilku dalszych województw.

WOJ. POZNAŃSKIE

Nadchodząca 5-latka dla woj. poznańskiego — to okres umacniania przemysłowo-rolniczego charakteru tego regionu. Spełniając funkcję najpowszechniejszego w kraju producenta zboża i mięsa, Wielkopolska jest jednocześnie dużym ośrodkiem przemysłu elektromaszynowego, górnictwa i energetyki. Rozwój energetyki odbywać się będzie w latach 1969—1972 w oparciu o górnictwo węgla brunatnego. W tym celu m. in. kontynuowana będzie budowa odkrywk „Józwin” w Koninie. Produkcja energii elektrycznej w Zagłębiu Konińsko-Turkowskim osiągnie ponad 11 mld ki

lowatogodzin, co zaspokoi potrzeby kilkudziesięciu rozbudowywanych i modernizowanych zakładów produkcyjnych w Wielkopolsce oraz dalszych oddziałów Huty Aluminium w Koninie i Odlewni Zeliwa w Śremie — inwestycji o zasadniczym znaczeniu dla przemysłu elektromaszynowego. Budowa fabryki obuwia w Gnieźnie pozwoli zatrudnić ponad 2 tys. kobiet.

Większość spośród 100 miast i miasteczek Wielkopolski otrzyma nowe lub zmodernizowane urządzenia komunalne. Śródmieście Poznania, dzięki przebudowie układu komunikacyjnego z podziemnymi przejściami dla pieszych oraz wybudowaniu nowego centrum handlowo-administracyjnego, odpowiadać będzie charakterowi miasta międzynarodowych targów. Na drugim brzegu Warty, gdzie powstaje nowa dzielnica mieszkaniowa Rataje, zamieszka do końca 1972 r. 50 tys. osób.

Rolnictwo wielkopolskie otrzyma dalszych 15 tys. traktorów i drugie tyle nowoczesnych, ułatwiających pracę na roli maszyn. Wzrośnie baza paszowa dla bydła, dzięki zagospodarowaniu 25 tys. ha w dolinie Obry, Noteci i Warty.

WOJ. BYDGOSKIE

Umocnienie wysokiej pozycji wśród najbardziej uprzemysłowionych regionów Polski oraz dalsza intensyfikacja rolnictwa, które należy do produkujących w kraju — to podstawowe kierunki rozwoju woj. byd-

goskiego. Jak zakłada program wyborczy FJN, produkcja globalna tutejszego przemysłu uspołecznionego powinna osiągnąć w 1972 r. — dzięki dalszemu postępowi technicznemu i wzrostowi wydajności pracy — wartości 75 mld zł, tj. o ok. 40 proc. wyższą niż w roku 1968. Do szczególnie rozwijających się gałęzi bydgoskiego przemysłu należeć będzie chemia, zaś obok niej — przemysł „grupy

Dokończenie na str. 2

Przed naradą moskiewską

Delegacja PZPR na obrady Komisji Przygotowawczej

W stolicy ZSRR kontynuowane są prace Komisji Przygotowawczej do Międzynarodowej Narady Partii Komunistycznych i Robotniczych.

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą reprezentuje delegacja, której przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Zenon Kliszko, a w jej skład wchodzi członkowie KC: kierownik Wydziału Zagranicznego KC — Józef Czesak i kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC — Andrzej Werblan oraz zastępca członka KC, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC — Marian Renke. PAP

Gratulacje z Polski dla premiera Sudanu

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował depezę gratulacyjną do premiera Demokratycznej Republiki Sudanu Abu Bakra Awadallaha w związku z objęciem przez niego tego stanowiska.

K. Barcikowski na uroczystości wręczania legitymacji partyjnych kolejarzom

Wczoraj w poznańskim Domu Kultury Kolejarsza odbyło się zebranie aktywów politycznego i gospodarczego PKP Węzeł, na które przybyli witani serdecznie: członek KC PZPR, I sekretarz KW partii — Kazimierz Barcikowski oraz I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Wilda — Teofil Stróżyk.

Referat oceniający przebieg kampanii wyborczej wśród kolejarzy oraz omówienie podstawowych kierunków pracy zakładowej organizacji partyjnej na PKP Węźle wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego

partii — Stefan Kielczewski, który przedstawiając dorobek w pracy zawodowej kolejarzy wiele uwagi poświęcił również kwestii politycznej postawie członków partii. W referacie zawarto także ocenę szkolenia partyjnego, które obejmuje coraz większą liczbę także bezpartyjnych i młodzieży. Sukcesywnie też doskonalone są i unowocześniane formy i metody pracy szkoleniowej. Wyrazem tego jest choćby fakt, że także w dniu wczorajszym otwarty został Społeczny Zakładowy Ośrodek Propagandy Partyjnej wyposażony w bogato zaopatrzoną bibliotekę, techniczne urządzenia dla propagandy audiowizualnej oraz pomoce naukowe. Ośrodek ten mieści się w pawilonie Dworca Letniego.

Uroczystym momentem zebrania było wręczenie przez I sekretarza KW PZPR legitymacji partyjnych 39 nowym kandydatom partii. Liczba członków i kandydatów tej organizacji przekroczyła już 2 000 osób. Kazimierz Barcikowski składając nowo przyjętym kandydatom gratulacje, życzył wielu osiągnięć w ich działalności społecznej i politycznej wyrażając przeświadczenie, że z godnością spełniać będą obowiązki ciążące na każdym członku PZPR.

W drugiej części zebrania Kazimierz Barcikowski odpowiadał na pytania kolejarzy dotyczące zarówno spraw gospodarczych jak i aktualnych zagadnień międzynarodowych. (h)

S. Olszowski przyjął dziennikarzy ZSRR

29 bm. sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski przyjął delegację dziennikarzy radzieckich z zastępcą redaktora naczelnego „Prawdy” Aleksiejem Łukowcem, która od kilku dni przebywa w Polsce na zaproszenie ZG SDP. W spotkaniu uczestniczyli: zastępca kierownika Biura Prasowego KC PZPR Wiesław Bek, sekretarz generalny Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — Stefan Olszewski.

Podczas rozmowy goście podzieliли się swoimi wrażeniami z parodiowej podróży po Polsce. (PAP)

Plenum KC KPCz

Zadania partii w aktualnej sytuacji

W dniu 29 maja w Sali Hiszpańskiej Zamku Hradczanskiego w Pradze zebrało się plenum Komitetu Centralnego KPCz. Pierwszy dzień obrad plenum KC KPCz przebiegał pod przewodnictwem członka prezydium KC KPCz L. Sztrouga. W pierwszym punkcie programu referat na temat głównych zadań partii w aktualnej sytuacji politycznej wygłosił pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak. Po referacie rozpoczęła się dyskusja. W programie posiedzenia plenum znajduje się również informacja o przebiegu przygotowań do narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie oraz niektóre zagadnienia organizacyjne. Obrady plenum będą trwać również w dniu 30 maja br. (PAP)

Przywódcy Izraela zapowiadają kontynuowanie agresywnej polityki

Prowokacje na linii przerwania ognia

W deklaracjach składanych w ostatnich dniach, przywódcy izraelscy wyraźnie oświadczają, że ani o krok nie zamierzają ustępować z zajętych pozycji wojskowych i politycznych. Taki jest wydźwięk wypowiedzi przedstawiciela Tel Awiwu w ONZ, który jeszcze raz oficjalnie odmówił wypuszczenia komisji ONZ dla zbadania sytuacji Arabów na terenach okupowanych. Golda Meir zakomunikowała natomiast, że nie uzna decyzji 4 wielkich mocarstw.

Soldateska izraelska kontynuuje kurs na wzmożenie napięcia w strefie jordańsko-izraelskiej linii przerwania ognia. W środę i czwartek linia ta była wielokrotnie naruszana przez siły zbrojne Izraela. Prowokowały one incydenty zbrojne w różnych porach dnia. Po południu piraci izraelscy wtargnęli w powietrzny obszar Jordani i bombardowali obiekty cywilne.

Jak komunikuje rzecznik armii jordańskiej, o godzinie 18-tej czasu lokalnego agresorzy izraelscy ostrzelali pozycje jordańskie w pobliżu mostu Husajna. Użyto do tego celu dział czołgowych. Strona jordańska odpowiedziała ogniem. Wymiana strzałów trwała 75 minut. Nieprzyjacieli poniosł znaczne

straty w sprzęcie wojskowym. Rzecznik armii jordańskiej podkreślił, że artyleria jordańska zniszczyła 1 czołg, 2 opancerzone transportery, 4 ciężarówki wojskowe, 2 składy z amunicją oraz zlikwidowała 2 gniazda karabinów maszynowych nieprzyjaciela. (PAP)

POGODA

30 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie lub umiarkowane; w południowo-zachodniej części kraju — duże z opadami i burzami występującymi stopniowo ku północnemu wschodowi. Temperatura maksymalna od ok. 15 st. miejscami przy pochmurnym niebie do ok. 25 st. w okresach słonecznych. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Lista FJN

Okręg wyborczy Nr 3 w Warszawie

KARTA DO GŁOSOWANIA

w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniu 1 czerwca 1969 roku

Lista Frontu Jedności Narodu

Kandydaci na posłów:

1. Gomułka Władysław
2. Kępa Józef
3. Koziej-Zukowa Barbara
4. Kapczyński Czesław
5. Skibniewska Halina
6. Palińska Eugenia
7. Janicki Mikołaj



1 czerwca br. pójdziemy wszyscy do urn wyborczych, aby oddać swe głosy na kandydatów z listy Frontu Jedności Narodu. Wybierzemy zarówno naszych przedstawicieli do Sejmu PRL, jak i do rad narodowych wszystkich szczebli. W lokalach wyborczych otrzymamy karty do głosowania z nazwiskami kandydatów do poszczególnych organów władzy. Na zdjęciu wzór karty z Okręgu Wyborczego nr 3 w Warszawie.

Program wszechstronnego rozwoju

Dokończenie ze str. 1

metalowej". W nadchodzącej 5-lacie uruchomione zostaną w województwie nowe zakłady — przede wszystkim ruszą dwa wielkie obiekty: włocławskie „Azoty” i cementownia „Kujawy” w rejonie Barcina. Rozbudowanych zostanie wiele czołowych zakładów przemysłowych w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Świeciu.

Dzięki wprowadzeniu nowych odmian zbóż i ziemniaków, zwiększeniu nawożenia i powszechnemu stosowaniu kwalifikowanego materiału siewnego, chłopcy Ziemi Bydgoskiej za mierząją wydatnie zwiększyć plony podstawowych roślin u-

prawnych. Intensywnie rozwijana będzie gospodarka hodowlana, rozpocznie się prace nad podniesieniem produktywności Kujaw i doliny Noteci.

WOJ. KOSZALIŃSKIE

Podstawową gałęzią gospodarki Ziemi Koszalińskiej w następnej 5-lacie będzie rolnictwo, na którego rozwój przewiduje się poważne środki inwestycyjne, zwłaszcza w dziedzinie mechanizacji, budownictwa i melioracji. Umożliwi to dalszą intensyfikację produkcji rolniczej oraz rozwój hodowli.

W dziedzinie przemysłu najbliższe lata przyniosą budowę nowych oraz znaczną rozbudowę istniejących obiektów. Przewiduje się m. in. rozpoczęcie budowy fabryki kabli w Złotowie, fabryki narzędzi skrawających w Koszalinie, wytwórni farb i lakierów oraz nowej fabryki mebli w Szczecinku. Obecnie trwa budowa fabryki płyt wiórowych i pilśniowych w Karlinie, wytwórni betonów w Jastrowie oraz elektrowni wodnej w Żydowie. Obiekty te rozpoczną pracę w następnym pięcioletniu.

Woj. koszalińskie zaczyna również odgrywać coraz większą rolę w gospodarce morskiej i rybołówstwie. Załogi trzech istniejących tutaj przedsięwzięć połowowych „Kuter” w Darłowie, „Korab” w Uście oraz „Barka” w Kołobrzegu — docierają do odległych łowisk. Na modernizację floty rybackiej oraz urządzeń chłodniczych i przetwórczych rybnych przeznaczono zostaną również poważne środki.

WOJ. OLSZTYŃSKIE

Program wyborczy woj. olsztyńskiego przewiduje dalszy wszechstronny rozwój tego regionu. Wartość produkcji przemysłowej zwiększać się będzie średnio o 10 proc. rocznie. Zakończona zostanie budowa tkalni kordów przy Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych, w której znajdzie zatrudnienie około 500 kobiet. Nastąpi rozbudowa i modernizacja Fabryki Maszyn Rolniczych w Dobrym Mieście, a w Gralewie powstanie „fabryka fabryk” — wytwórnia prefabrykowanych, żelbetonowych elementów hal przemysłowych. Dzięki rozbud-

dowie wielu zakładów ugruntuwana zostanie specjalizacja woj. olsztyńskiego w przetwórstwie rolno-spożywczym, przemysle drzewnym i meblarskim.

W latach 1969—70 na Warmii i Mazurach wybuduje się ok. 10 tys. izb mieszkalnych. Znaczący postęp ulegną usługi komunalne. Znacznie rozszerzy się sieć szkół, szczególnie zawodowych, o specjalnościach potrzebnych dla gospodarki województwa. Już w tym roku powstaje Wyższa Szkoła Nauczycielska oraz nowe wydziały WSR o charakterze politechnicznym. (PAP)

Program wyborczy kandydata FPK

Problemy polityki zagranicznej i sytuację ludzi pracy Francji omówił w swym przemówieniu radiowym wygłoszonym w środę wieczorem, kandydat na stanowisko prezydenta Francji, członek Biura Politycznego KC FPK Jacques Duclos.

Duclos oświadczył, że FPK wypowiada się za likwidacją bloków wojskowych w Europie, za utworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który byłby otwarty dla wszystkich narodów. Zamierzamy również — powiedział Duclos — utrzymywać stosunki gospodarcze ze wszystkimi państwami europejskimi. Duclos postuluje pozostanie Francji poza NATO.

Sprawa pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie wymaga tego, by wszystkie kraje, w tym także Francja, uznały istniejące granice w Europie i Niemiecką Republikę Demokratyczną. Stanowczo wystąpili przeciwko działalności neonazistów w Niemczech zachodnich i przeciwko dopuszczeniu NRF do broni atomowej — powiedział Duclos. (PAP)

Od 1 czerwca

Nowy rozkład jazdy PKS

1 czerwca wchodzi w życie nowy rozkład jazdy PKS, który charakteryzuje się rozszerzeniem komunikacji lokalnej między miasteczkami i wsiami oraz ośrodkami powiatowymi i wojewódzkimi.

Równocześnie nastąpi znaczne zwiększenie liczby kursów autobusów przeznaczonych do przewozów pracowników i uczniów oraz w okresach największego nasilenia ruchu

W sobotę i niedzielę

Odwołanie zajęć na studiach zaocznych

Jak zawiadamia Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, w najbliższą sobotę i niedzielę — w związku z wyborami — odwołane zostaną we wszystkich wyższych uczelniach, ich filiach, punktach konsultacyjnych — zajęcia dla studentów pracujących, kształcących się systemem wieczorowym i zaocznym.

Sesja grupy planowania nuklearnego NATO

W czwartek rozpoczęła się w Londynie dwudniowa sesja grupy planowania nuklearnego NATO. Jednym z głównych punktów porządku dziennego sesji, w której biorą udział ministrowie obrony siedmiu państw Paktu Atlantycznego — USA, Anglii, Włoch, Belgii, Danii, Turcji i Niemiec zachodnich — jest „opracowanie podstawowych kierunków wykorzystania taktycznej broni nuklearnej.

Grupa planowania nuklearnego zebrała się po zakończeniu obrad w Brukselskim Komitecie Planowania Obrony NATO.

Obserwatorzy zwracają u-

wagę na wzrastającą rolę i aktywizację działalności Niemiec zachodnich w ramach NATO. Świadczy o tym m. in. fakt, że raport dotyczący wykorzystania taktycznej broni nuklearnej przygotował zachodniemiecki minister obrony Schroeder wraz z ministrem brytyjskim Healey'em.

Na posiedzeniu rozpatrzone zostanie opracowanie przez W. Brytanię i Niemiecką Republikę Federalną plan dotyczący wspólnych wytycznych członków sojuszu atlantyckiego w sprawie użycia strategicznej broni nuklearnej w Europie w wypadku „nagłej potrzeby”. (PAP)

Mick Jagger

znowu aresztowany

Policejka londyńska aresztowała w środę wieczorem znanego solistę zespołu „Rolling Stones” Micka Jaggera oraz jego przyjaciółkę Marianne Faithfull w ich mieszkaniu w dzielnicy Chelsea pod zarzutem posiadania marihuany. Oboje zostali wypuszczeni za kaucją po 50 funtów od osoby. (PAP)

Panorama Srebrnego Globu



Amerkańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej opublikowała 28 bm. pierwsze zdjęcia wykonane przez astronautów „Apollo-10”. Zdjęcia te ukazują powierzchnię Księżyca oglądaną z odległości od kilkuset do 15 km. Na zdjęciu: jedno ze zdjęć powierzchni Księżyca opublikowane przez NASA.

CAF—AP—Telefoto

200 000 samochodów prywatnych na Węgrzech

Do końca bieżącego roku liczba posiadaczy samochodów osobowych ma się zwiększyć na Węgrzech ze 160.000 do ok. 200.000. Największym powodzeniem cieszą się „Trabanty” z NRD. Planuje się dostawy samochodów z NRF i W. Brytanii („Volkswagen” i „Fordy”). (PAP)

W obawie przed przeniesieniem na Ziemię bakterii?

Kosmonauci amerykańscy przejdą kwarantannę po powrocie z Księżyca

W związku z mającym nastąpić w lipcu br. lądowaniem amerykańskich kosmonautów na powierzchni Księżyca, amerykańscy naukowcy przygotowują specjalny plan, aby nie dopuścić do ewentualnego przywleczenia z Księżyca bakterii, które w ziemskich warunkach mogłyby się okazać wyjątkowo niebezpieczne dla ludzi.

Naukowcy z ośrodka epidemiologicznego w Atlancie, który opracowują taki plan oświadczyli, iż zarazki mogą zostać przyniesione na skafandrach kosmonautów lub na próbkach gruntu księżycowego, które kosmonauci przywieżą ze sobą na Ziemię. Wprawdzie możliwość istnienia na Księżycu bakterii jest minimalna, ale zawsze trzeba się z nią liczyć.

Astronauta „Apollo-11” po powrocie ze swej podróży będą musieli przejść 21-dniową kwarantannę, a kabina „Apollo-11” bezpośrednio po wylądowaniu, zanim jeszcze opuszczą ją kosmonauci zostanie spryskana przez ekipę „ludzi-żab” bardzo silnym środkiem dezynfekcyjnym. Natychmiast po opuszczeniu kabiny „Apollo-11” kosmonauci zostaną umieszczeni w specjalnym pomieszczeniu zaopatrzonego we wszystko co potrzebne jest do wygodnego życia przez 3 tygodnie, które drogą powietrzną zostanie przetransportowane z

W obawie przed przeniesieniem na Ziemię bakterii?

Kosmonauci amerykańscy przejdą kwarantannę po powrocie z Księżyca

W związku z mającym nastąpić w lipcu br. lądowaniem amerykańskich kosmonautów na powierzchni Księżyca, amerykańscy naukowcy przygotowują specjalny plan, aby nie dopuścić do ewentualnego przywleczenia z Księżyca bakterii, które w ziemskich warunkach mogłyby się okazać wyjątkowo niebezpieczne dla ludzi.

Naukowcy z ośrodka epidemiologicznego w Atlancie, który opracowują taki plan oświadczyli, iż zarazki mogą zostać przyniesione na skafandrach kosmonautów lub na próbkach gruntu księżycowego, które kosmonauci przywieżą ze sobą na Ziemię. Wprawdzie możliwość istnienia na Księżycu bakterii jest minimalna, ale zawsze trzeba się z nią liczyć.

Astronauta „Apollo-11” po powrocie ze swej podróży będą musieli przejść 21-dniową kwarantannę, a kabina „Apollo-11” bezpośrednio po wylądowaniu, zanim jeszcze opuszczą ją kosmonauci zostanie spryskana przez ekipę „ludzi-żab” bardzo silnym środkiem dezynfekcyjnym. Natychmiast po opuszczeniu kabiny „Apollo-11” kosmonauci zostaną umieszczeni w specjalnym pomieszczeniu zaopatrzonego we wszystko co potrzebne jest do wygodnego życia przez 3 tygodnie, które drogą powietrzną zostanie przetransportowane z

PAP

Tadeusz Olechowski ambasadorem w Paryżu

Rada Państwa mianowała Tadeusza Olechowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Republice Francuskiej.

Tadeusz Olechowski urodził się w 1926 r. w Wilnie. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Akademii Handlowej w Krakowie. Jeszcze w czasie studiów podjął pracę w Centrali Handlu Zagranicznego „Metalexport”. W 1955 roku wyjechał jako kierownik misji handlowej PRL do Rangun. W 1956 r. został attaché handlowym ambasady PRL w Birmie. Po powrocie do kraju został wicedyrektorem Centrali Handlu Zagranicznego „Metalexport”. W 1958 r. przeszedł do pracy w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. W latach 1961—64 zajmował stanowisko radcy handlowego ambasady PRL w Rzymie. W 1965 r. został mianowany wiceministrem handlu zagranicznego. Członek PZPR.

W Syrii powstał nowy rząd

Jak donoszą z Damaszku agencje zachodnie, w Syrii został sformowany nowy rząd. Radio Damaszek ogłosiło w czwartek, że premierem tego rządu jest nadal Nureddin Atasi, który pozostał także szefem państwa. Gen. Hafez Asad został mianowany ministrem obrony oraz dowódcą naczelnym sił lotnictwa wojskowego. Stanowiska te piastował on również poprzednio. (PAP)

Aresztowania wśród greckich generałów

Jak donoszą z Aten agencje zachodnie, rozeszły się tam pogłoski o aresztowaniu kilkunastu generałów, którzy piastowali niegdyś wysokie stanowiska, a od kwietnia 1967 roku, tzn. od chwili dojścia do władzy junty wojskowej, odeszli na emeryturę. Brak jest oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości, a agencje w swych komentarzach podkreślają, iż wszyscy ci generałowie znani byli, jako rojalści. (PAP)

284 sputnik z serii „Kosmos”

W czwartek wysłano z Związku Radzieckim sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos — 284”. Jest on przeznaczony do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej zgodnie z ogłoszonym wcześniej programem. (PAP)

Nixon uda się do Holandii?

Z okazji wizyty w USA premiera Holandii de Jonga oraz ministra spraw zagranicznych tego kraju Lunsu, odbyło się w Białym Domu garden party, na którym prezydent USA, Nixon stwierdził, iż ma nadzieję odwiedzić Holandię. (PAP)

Wzrost rezerw złota Banku Francuskiego

Bank Francuski podał w czwartek do wiadomości, że w ubiegłym tygodniu po raz pierwszy od blisko 4 miesięcy wzrosły francuskie rezerwy złota i dewiz. W ciągu tygodnia, który minął w ubiegły czwartek, rezerwy te wzrosły o 136.500.000 franków. (PAP)

POMPIDOU CZY POHER?



dlaczego
będę głosować
za programem
FJN

Prof. dr JERZY TOPOLSKI — Kierownik Katedry Historii Polski do XVIII w. UAM:

— Jako historyk, zajmujący się między innymi analizą długofalowych procesów wzrostu gospodarczego, wskazuje przede wszystkim na historyczną szansę, jaką przyniósł naszemu narodowi okres Polski Ludowej. W okresie tym zasadniczo przeobrażeniu uległa struktura gospodarcza i społeczna w kraju. W 1945 roku w Wielkopolsce odsetek ludności miejskiej był jeszcze taki sam, jak w XVIII wieku. Obecnie udział ludności miejskiej w ogólnej liczbie ludności zbliża się do 40 procent. Program wyborczy formułuje dalszy etap tej słusznej drogi industrializacji a zarazem przeobrażeń społecznych i między innymi dlatego będę głosował na listę Frontu Jedności Narodu.

ROMAN WIONCZEK — reżyser filmowy, dokumentalista:

— Trudno jest wypowiedzieć się w sposób wyczerpujący w kilkunastu słowach, zbyt bogata jest bowiem problematyka naszego dnia dzisiejszego i zbyt wiele spraw wypływa z historii naszego narodu, o których powinniśmy pamiętać po dejmując tę decyzję.

Jeżeli zatem miałbym wypowiedzieć moje zdanie jak najbardziej lakonicznie to: głosować będę na kandydatów FJN ponieważ wierzę, że wybierani przez nas ludzie zapewnią dalszy wszechstronny rozwój naszego kraju, kontynuację polityki zagranicznej w oparciu o trwałe i jedynie słuszne sojusze. Również w zakresie doskonalenia zasad współzależności naszego społeczeństwa kandydaci FJN gwarantują, że dobro nas wszystkich będzie naczelną zasadą ich przyszłej działalności.

MICHAŁ ISSAJEWICZ „Miś” — uczestnik zamachu na Kutsherę, dyrektor Warszawskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4:

— Okupacyjna działalność związana mnie sercem i ciałem z Warszawą, widziałem ją w walce, w dniach zagłady, w latach powrotu do życia. Od trzydziestu lat, „nic co warszawskie nie jest mi obce”. Czy można się dziwić, że właśnie Warszawa, miasto już nowoczesne, z tysiącem trosk — to prawda — ale trochę właściwych tylko miastu żywemu, jest dla mnie argumentem najważniejszym w dyskusji o programie wyborczym? W programie tym szukam, podobnie jak setki tysięcy warszawiaków, konkretnych zadań dla siebie. Jestem budowniczym, wyobrażam sobie podsuwać mi zatem realną wizję tego miasta, które ujrzy mi za dalsze cztery lata. Podobnie mi się ta wizja i to miasto. I dlatego między innymi oddam głos na kandydatów FJN. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

GOŁOS WIELKOPOLSKI A 30 V 1969 Nr 127 (7852)

„Nic bardziej ważnego...”

Co roku w maju obchodzi my rocznicę zwycięstwa nad wrogiem, który przegrał biologiczną zagładę naszego narodu. Wspominamy dni, gdy na transparentach wy pisywano pospiesznie słowo: zwycięstwo, gdy na ulice z transparentami tymi wyległy tłumy, by świętować radosne chwile.

Ale wracając pamięcią do tamtych chwil myślimy nie o samym tylko zwycięstwie. Również o bogatym życiu politycznym tamtych dni, o dyskusjach wówczas się toczących, o wahaniach i nadziejach, z którymi wstępowano w nowy okres historii Polski.

Nauki Września, lekcje ponurych lat wojny były zbyt kosztowne, by w chwili zwycięstwa ograniczyć się do samego intensywnego przeżywania uczucia radości. Nie było chyba wówczas Polaka, który by się nie zastanawiał nad przeszłością i przyszłością kraju, który by nie włączył się w ten czy inny sposób w żywy nurt myśli politycznej.

Myśl polityczna PPR

Chodziło o podstawową dla losów narodu sprawę: co zrobić by nie powtórzył się Wrzesień? Jakie państwo budować, by utrwalić zwycięstwo?

Dziś odpowiedź na te pytania w świadomości podstawowej masy Polaków jest oczywista. Jednakże wówczas, w 1945 roku, różne były poglądy na ten temat, niemało były w wielu środowiskach wpływy reakcji, która chciała by państwo kontynuowało złą dla narodu antysocjalistyczną i antyradziecką politykę. Na szczęście jednak nie reakcja zdecydowała o dalszej drodze naszych dziejów. W chwili zwycięstwa nad hitleryzmem, gdy



Silne państwo o nowym ustroju społecznym, włączające do współzrządzenia robotników, chłopów i inteligentów, gospodarstwo rozwinięte, połączone sojuszem z potężnym Związkiem Radzieckim — oto była odpowiedź na pytanie, jak utrwalić zwycięstwo.

Na zdjęciu manifestacja w Warszawie w dniu zwycięstwa.

Fot. — CAF-WAF

powszechnie zastanawiano się nad tym, jak utrwalić zwycięstwo, istniał już program, opracowany przez postępowe siły, skupione wokół Polskiej Partii Robotniczej.

Troska o to, by nie dopuścić do powtórzenia się Września, nurtowała działaczy PPR od początku istnienia partii. „Co należy robić, by Polska była prawdziwie wolną i niepodległą...?” — zastanawiano się w deklaracji programowej KC PPR z marca 1943 r. Pytanie to było wyrazem głębokiego zrozumienia, że z walką o wyzwolenie społeczne należy ściśle wiązać walkę o niepodległość, suwerenne państwo.

Dla działaczy PPR od początku było oczywiste, że wstępnym warunkiem wprowadzenia Polski na nową drogę, gwarantującą zabezpieczenie interesów narodowych i sprawiedliwość społeczną, jest przeciwstawienie myśli politycznej, panującej przed wojną — własnego programu.

„Dla narodu polskiego — pisał Władysław Gomułka w 1943 r. — dla przyszłego bytu Polski niepodległość, nie ma w tym momencie nic bardziej ważnego, jak wejście na właściwą drogę myśli politycznej, mającej kształtować linię rozwoju Polski — zgodnie z interesami narodu, zgodnie z perspektywami rozwojowymi świata”.

Polska Partia Robotnicza, rozwijając swą myśl polityczną, jako cel wskazywała odbudowanie kraju na nowych podstawach. Chodziło więc o Polskę sprawiedliwą społecznie, w której głos decydujący musza mieć szerokie masy robotników, chłopów i inteligencji, o Polskę, w której głos decydujący na władza mas pracujących połączona byłaby z rewolucyjnymi przemianami społeczno-gospodarczymi, o Polskę, której bezpieczeństwo wzmocnione by

łoby sojuszem ze Związkiem Radzieckim. Doniosłą rolę odegrała również koncepcja odrodzenia kraju jako państwa jednolitego pod względem narodowym, posiadającego korzystne granice, powracającego na ziemię nad Odrą i Nysą.

Jak utrwalić zwycięstwo

Od początku zastanawiano się też nad tym, jak urzeczywistnić program tak fundamentalnych przeobrażeń politycznych i społeczno-gospodarczych. Z dokumentów programowych PPR wynika, że do podstawowych warunków realizacji tego programu zaliczano zbudowanie silnego państwa. Silnego dzięki słusznej myśli politycznej, dzięki aktywizowaniu najszerzych sił społecznych, dzięki dyscyplinowaniu i dobrej organizacji, wreszcie dzięki rozwiniętej gospodarce.

Działacze PPR z natury rzeczy problematyce państwa poświęcali dużo uwagi. Czynili tak nie tylko dlatego, że silne państwo było warunkiem dokonania przemian społeczno-gospodarczych. Skoro brali na siebie odpowiedzialność za te przemiany — musieli działać na polityczną wiązać z opanowaniem umiejętności związanych z kierowaniem państwem. Musieli — jak pisał Zenon Kliszko 5 października 1945 r. w „Trybunie Wolności” — kształtować typ działacza partyjnego, który byłby jednocześnie aktywistą — państwem.

„Stąd też — czytamy w owym artykule Zenona Kliszki — nowy typ aktywisty winien w sobie łączyć zalety działacza partyjnego i państwowego, podnosić swój poziom teoretyczno-ideowy i opanowywać uparcie technikę rządzenia, wiązać umiejętnie zagadnienia partyjno-organizacyjne z zagadnieniami gospodarczymi, państwowymi, powinien być organizatorem mas, gdyż prowadzimy naszą politykę w oparciu o masy”.

Prace tę zapoczątkowano już w czasie okupacji. Kierując członków partii do działalności w konspiracyjnych radach narodowych. Kontynuowano ją potem, w o wiele szerszym zakresie, po wojnie.

Nacisk, jaki kładziono na zbudowanie silnego państwa, przyczynił się do skupienia wokół polskiego ruchu robotniczego patriotycznych sił narodu. Silne państwo o nowym ustroju społecznym, włączające do współzrządzenia robotników, chłopów i inteligentów, gospodarstwo rozwinięte, połączone sojuszem z potężnym Związkiem Radzieckim — oto była odpowiedź na pytanie, jak utrwalić zwycięstwo.

LESŁAW TOKARSKI

zrobić dla mnie wyjątek podczas dzielenia dzieci na grupy i pozwolić na spanie razem z „bratem”.

Dziś wyobrażam sobie z uśmiechem, jakim temperamentem i upartością wówczas się odznaczałem, ponieważ normalnie rzecz biorąc niemieckie wychowanie nie dopuszcza wyjątkowego traktowania.

Ale i tym razem zrobiono dla mnie wyjątek — wolno mi było mianowicie bawić się ze starszymi w „ciuciubabkę”, wygrywałem przy tym masę słodkich placuszków, co sprawiło mi ogromną radość. Potem sziłszy spać — i tu znów coś bardzo dla mnie ważnego — „brat” dał mi wtedy fenigi z papieru. Zawsze to pamiętałem, to było też pierwszą rzeczą, o którą spytałem później mego kuzyna podczas naszego pierwszego spotkania. Obudziłem się wczesnym rankiem, miejsce obok mnie było puste. Jak się potem dowiedziałem, starsze dzieci wywieziono gdzieś potajemnie w nocy. Czterolatnie dziecko szybko jednak coś takiego przeboleje i zapomina.

Niekiedy dziwi się ludzie, że kilkulatnie dzieci mogą tak szybko zapomnieć. Mnie również nie dawało to spokoju. Stęsałem później — trudno mi powiedzieć, czy jest to prawda — że podobno wstrzykiwano nam jakieś zastrzyki, które przyspieszały ten proces, ale nie wiem, jak już powiedziałem, czy tkwi w tym coś z prawdy.

Po dosyć krótkim czasie — tak mi się przynajmniej wydaje — zostaliśmy ponownie załadowani do pociągów: wiem tylko to, że jechaliśmy bardzo długo, aż dotarliśmy do jakiegoś dużego miasta. Dotąd eskortowały nas bardzo miłe siostry — myśle, że były to siostry ewangelickie. Przypominam sobie jeszcze to, jak one wszystkie płakały żegnając się z nami. Budynek, który miał być naszym domem, był duży, oszklony, robiący wrażenie bardzo jasnego i przyjemnego. Stały przed nim setki wózków z małymi dziećmi i niemowlętami. Na dziedzińcu przyjeżdżały nas siostry w białe i brunatno-czarne mundury ze srebrnymi trzypimi główkami na czapkach. Musieliśmy ustawić się w szeregu i odliczyć.

KANDYDACY NA POSŁÓW

Świadomy współdział społeczeństwa

Franciszek Szczerbal kandyduje na posła do Sejmu po raz trzeci. Od lat czternastu piastuje funkcję przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu. Jest zastępcą członka KC PZPR. Nasze pytania skierowane do kandydata dotyczą najistotniejszych przemian społecznych naszego regionu w minionej kadencji Sejmu i rad narodowych.

— Wraz z rozwojem ekonomicznym w minionej kadencji następowały w województwie poznańskim istotne przemiany społeczne — mówi przewodniczący Szczerbal. — Wzrosły przede wszystkim szeregi klasy robotniczej i to nie tylko w wyniku dalszej rozbudowy potencjału przemysłowego w zagłębiu konińsko-tureckim, lecz w całym województwie. O blisko 38 tysięcy osób wzrosło w ostatniej kadencji zatrudnienie w przemyśle, a w całej gospodarce społecznej o ponad 58 tysięcy osób.

Wzrastający potencjał przemysłowy województwa, a zwa-

ższa powstawanie nowoczesnych gałęzi przemysłu, wymagało wysoko wykształconych i wyspecjalizowanych kadr. Kadre tę przygotowaliśmy i przygotowujemy dzięki rozwiniętemu szkolnictwu, zwłaszcza zawodowemu, którego baza zapewnia 90 procent absolwentom klas ósmych szkół podstawowych, możliwość dalszego kształcenia się.

Najistotniejszym jednak przejawem głębokich przemian, jakie nastąpiły w naszym społeczeństwie jest to, że wśród załóg zakładów pracy, wśród ogromnej większości mieszkańców naszych miast i wsi, wzrosła i umocniła się świadomość polityczna i poczucie odpowiedzialności za wszystko co się w Wielkopolsce dzieje. Uzyskanie wyników w naszej gospodarce byłoby niemożliwe bez wysiłku zaangażowania się klasy robotniczej i ludności wiejskiej, całego naszego społeczeństwa, które pod kierownictwem partii i z jej inspiracji rzetel-



Franciszek Szczerbal — kandydat na posła w okręgu Gniezno. Fot. — E. Kitzmann

nym wysiłkiem pomnażało plonowane efekty produkcyjne.

Wzrosła rola i znaczenie samorządu robotniczego w zakła-

Dokończenie na str. 4

Samorządność zdaje egzamin

czącym, potrafi obowiązków posła godzić z innymi obowiązkami. Też odpowiedzialnymi. Jest bowiem przewodniczącym Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych oraz członkiem m. in. KW PZPR i prezydium WK FJN.

Ze Stanisławem Walendowskim, który kandyduje na posła w okręgu Leszno, rozmawiamy o problemach rolniczej spółdzielczości produkcyjnej.

— Jak należy oceniać działalność samorządową?

— W myśl uchwały WRN w bieżącej 5-latec spółdzielnie miały przejąć 5,5 tys. ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi, a do tej pory przejęły już ponad 7 tys. ha. Fakt ten oraz dynamika rozwoju ho-

dowli roślinnej i zwierzęcej świadczy, że samorządne formy gospodarowania z powodzeniem zdają egzamin w rolnictwie. Obecna rola samorządu, jako formy demokracji socjalistycznej, zapewniającej jednocześnie sprawne wykonywanie zadań gospodarczych, nie może jednak w pełni zadowalać. Chodzi więc o dalszą aktywizację samorządu naszych 320 spółdzielni, zwiększenie zakresu kontroli społecznej sprawowanej przez organy tego samorządu, szersze wciąganie do pracy w tych organach kobiet i młodzieży — słowem o zapewnienie większego niż dotychczas udziału wszystkich członków spół-

Dokończenie na str. 4



Stanisław Walendowski — kandydat na posła w okręgu Leszno. Fot. — E. Kitzmann

W minionej kadencji Sejmu 278 spotkań z wyborcami oraz wiele dni poświęconych na zbieranie materiałów w celu referowania Komisji Rolnictwa — oceny form organizacyjnych, rozmiarów i wyników produkcyjno-ekonomicznych zagospodarowania gruntów PFZ i gospodarstw podupadłych (analiza ta należała do najistotniejszych prac nad kompleksem ustaw rolnych uchwalonych w styczniu 1968 roku) — oto dwa przykłady z poselskiej działalności Stanisława Walendowskiego świadczące, że jest to działalność niezmienne absorbująca. Mimo tego S. Walendowski, jeden z współtwórców wielkopolskiej organizacji ZMW, której do roku 1967 był przewodni-

Posłowanie kaliskiego włókniarza

S tarszy mistrz drukarski Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu — Edward Graliński, ma za sobą 41 lat pracy w „Pluszowni”. Zaczynał od ucznia w 1928 roku, gdy fabryka nosiła nazwę Kaliskiej Manufaktury i zatrudniała po 400–500 ludzi. Dziś załoga liczy 3300 stałych pracowników, a skronie mistrza Gralińskiego mocno przysporzyła siwizna. Któż lepiej niż on, doświadczony włóknarz, i sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, zna sprawy swego środowiska i branży? Nic więc dziwnego, że jemu dwukrotnie już powierzano zaszczytną funkcję posła na Sejm III i IV kadencji; obecnie znowu kandy-

duje na posła w okręgu Kalisz. Na spotkaniach kaliszanie mówią też o kłopotach z gazem mimo, że mamy od paru lat nową gazownię. Natomiast w powiatach naszego okręgu wyborcy najczęściej postulują budowę dalszych szkół.

— Zdaje się, że pod tym względem, pomimo znacznych osiągnięć jest jeszcze nie najlepiej?

— Na przykład w powiecie kaliskim 8 szkół mieści się jeszcze w barakach. Potrzeba nam 14 nowych obiektów, chociaż właśnie w tym powiecie zbudowano w minionym 25-leciu największą szkołę, w porównaniu do innych.

— W minionej kadencji Sejmu zajmował się pan często sprawami przemysłu lekkiego. Jakie były tego rezultaty?

— Chyba przede wszystkim takie, że ta gałąź produkcji przestała być kopciuszkami. Widać to nawet w naszej fabryce: prowadzimy modernizację całej parą. Ze starej „Pluszowni” niewiele pozostało. Modernizują się także „Bielarnia”, „Koronki”, „Kali-met”. Jest perspektywa dla budowy nowych obiektów Kaliskich Zakładów Odzieżowych i Zakładów Dziewiarskich.

— Czy to rozwiąże problemy zatrudnienia kobiet?

— Jeszcze chyba nie. I tu widzę dużą rolę spółdzielczości pracy. Moim zdaniem spółdzielnie inwestują jeszcze za mało, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę ich trudne warunki lokalowe. Jednym słowem, problemów co niemiara. Wystarczy ich dla przyszłych posłów i dla radnych... (zm)



Edward Graliński — kandydat na posła w okręgu Kalisz. Fot. — H. Matuszewski

duje do poselskiego mandatu. Jakim sprawom chciałby poświęcić najwięcej uwagi Sejmu V kadencji jeśli zostanie wybrany?

— Jeśli chodzi o Kalisz, najważniejszą sprawą jest tu budowa szpitala. Trzeba będzie poczynić starania by taki obiekt znalazł się w planach na nowe 5-lecie. Podobnie zresztą rzecz ma się z

A LO J Z Y T W A R D E C K I

Szkoła JANCZAKÓW
LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Były tam siostry w czepkach, które, o ile mogę sobie jeszcze dokładnie przypomnieć, uważały mnie chyba za swego ulubieńca — wolno mi było pomagać w roznoszeniu jedzenia, otrzymywałem przy tym prawie zawsze najlepszy kasek. Moja matka mówiła potem, że byłem ślicznym dzieckiem z blond loczkami jak anioł — ale która matka nie mówi tego o swoim dziecku.

Otrzymałem nowe imiona, nazwiska — chyba też, ale nie mogę sobie już przypomnieć. Dla dzieci nie ma to przecież wielkiego znaczenia. Zawsze chciałem nazywać się Piotr, to zostałem jednak przechrzczony na Alfreda — ciągle prześladował mnie pech, jeśli chodzi o imiona. „Alojzym” też nie jestem zachwycony.

Ojciec chciał, jak opowiada moja matka, żebym nazywał się Dariusz, ale sąsiadka, której mąż, polski pułkownik, poległ na froncie w 1920 r. miał na imię Alojzy, prosiła moich rodziców, żeby zechcieli dać mi imię właśnie jej męża i tak też się stało.

A więc tam, w tym romantycznym gniazdku, przyszedłem po raz drugi na świat jako Alfred. Pierwszy wieczór był straszny, głęboko wrył się mi w pamięć. Młodsze dzieci miały pójść do łóżka wcześniej niż zwykle, ale ja wrzeszczałem, płakałem, nie chcąc spać bez brata — okazało się potem, że był to mój 11-letni kuzyn Leon Twardcki. Obstawiałem uparcie przy swoim, tak że musiano

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Zawarta w przedwyborczym przemówieniu Władysława Gomułka propozycja podpisania przez NRF z Polską traktatu o ostatecznym charakterze granicy na Odrze i Nysie, a także reakcje bońskie, stały się przedmiotem wielu komentarzy prasy całego świata. Zwróćmy uwagę choćby na kilka znamienitych głosów.

La tribune des nations

P'ala 23 bm. w artykule wstępnym, krytykując kunktatorstwo Bonn:

„Wicekanclerz i minister spraw zagranicznych NRF Willy Brandt, ma specyficzny sposób pojmowania problemu „zwrotu ku Wschodowi”. W dialogu pomiędzy Polską a NRF, otwartym przez sekretarza polskiej partii komunistycznej Gomułka, odpowiedź wymijał.

Co w istocie powiedział Gomułka? Że jedynym sposobem dania dowodu krajom Wschodu, iż NRF nie prowadzi nadal polityki militarystycznej, jest uznanie granicy na Odrze i Nysie, jak to już dawno zrobiła NRD. Bonn — stwierdził następnie Gomułka — wzbraniało się zawsze przed dokonaniem takiego uznania, twierdząc że nie może tego zrobić z powodu Układu Poczdamskiego. Zwróćcie się więc — proponuje Gomułka — do czterech wielkich mocarstw, sygnatariuszy układu, o upowieszczenie do uznania granicy na Odrze i Nysie, a wszelkie trudności zostaną usunięte.

W jakim kierunku Willy Brandt kieruje teraz ostrze swej broni? Mówi on, że NRF nie musi gwarantować granicy na Odrze i Nysie, gdyż jej terytorium w żadnym punkcie do tej granicy nie dochodzi i problem ten może być rozstrzygnięty dopiero w ramach rokowań nad traktatem pokojowym dla całych Niemiec. Wszystko więc, co w zamian za to może zrobić NRF, to zaproponować Polsce jak i innym krajom Wschodu, dwustronny układ o zaniechaniu użycia siły.

Willy Brandt ma wszelakę krótką pamięć. NRF nie przedstawia oświadczeń, że do czasu podpisania traktatu pokojowego, reprezentuje całe Niemcy. Nawet w tym celu utworzyła specjalne ministerstwo do spraw ogólnoniemieckich.

Alternatywa jest oczywista. Albo Niemcy zachodnie reprezentują prawomocnie całe Niemcy i wskutek tego mają — za pośrednictwem Niemiec wschodnich — granicę z Polską, którą należy uznać, jeśli chcą, aby ich oświadczenia były traktowane jako składane w dobrej intencji; albo też NRF nie może się uważać za prawomocnego reprezentanta Niemiec. Tej alternatywy Brandt wymyślić nie może. Podobnie, jak nie może jednocześnie zasłaniać się Układem Poczdamskim i twierdzić, że NRF jest państwem niepodległym, którego nie obowiązują prawa, ustalone przez okupantów...”

Organ Włoskiej Partii Komunistycznej

Unita

stwierdza m. in.:

„To, co „Neue Zuercher Zeitung” określa nawet jako ofensywę w sprawie niemieckiej, rozpoczęła od dwóch tygodni przez Polskę, znajduje swój szczególny wyraz w propozycjach Gomułka (...). Istotą problemu politycznego jest kwestia bezpieczeństwa i odprężenia w Europie, co do czego stwarzały dotychczas i nadal stwarzają mogącej największe przeszkody wyjątkowo dyskryminacyjne ze strony Bonn, roszczenia Bonn, warunki stawiane przez Bonn.

Jeśli jednak może coś budzić ostrożny optymizm co do ewolucji dyskusji na temat odprężenia w Europie, to to, iż nie można zarazem przeoczyć, że w rządzącej koalicji bońskiej występują niejednolite stanowiska. Przywódcy chadeccy już żądają wysunąć wątpliwości i zastrzeżenia (...). Nie ma wątpliwości, że temat postawiony przez Gomułka i przez Brandta, będzie jednym z fundamentalnych tematów walki o nowy Bundestag i nowy rząd.”

Znamienitym dla narastających w NRF przekonań o fiasku bońskiej polityki wschodniej w jej „starym” i „nowym” wydaniu, przekonani, którym chciała przeciwdziałać jawnie odwetowa praca w trakcie ostatnich imprez rewizjonistycznych, był np. artykuł

Frankfurter Rundschau

z 22 bm., zatytułowany „Jeszcze Polska...”

„Tendencja kształtowania się opinii (w NRF) jest jasna. Powoli godzimy się z realiami. Do tych realiów należy NRD i linia Odra-Nysa. Niedzielnym mówcy w sprawach zjednoczenia dawno już zamilkli (artykuł był pisany przed wrzaskliwymi wystąpieniami w ubiegłą niedzielę, o których informowaliśmy — Z. S.). Przyjęło się ogólnie, że w dającym się przewidzieć czasie nie można będzie osiągnąć jedności Niemiec i należy rozsądnie urządzić się w podzielonych Niemczech. Wołania o zwrot „utrąconych niemieckich obszarów wschodnich” stały się cichsze. Poglądło się zrozumienie, że powołując się na tytuł prawny nie można zrobić żadnego interesu politycznego. Gdyby jutro rano mogła zostać zwołana konferencja pokojowa, ktoś by poparł nasze roszczenia do terenów na wschód od Odry i Nysy? (...) Niemieckie roszczenia są pod względem politycznym pustą literą. Dzisiaj politycy federalni powołują się na tę literę, podbudowując nie swoje argumenty moralne, lecz swoje argumenty natury taktycznej. Dlaczego — mówią — mamy wypuścić z rąk kartę, którą pewnego dnia moglibyśmy zagrać?”

Istnieją dwie przyczyny, dla których należy rozstać się z tą kartą. Po pierwsze, ta karta jest już zgrana i to jest argument taktyczny. Po drugie, pojednanie z Polską wymaga ofiar i to jest argument moralny. (...)”

Z. SZ.

Samorządność zdaje egzamin

Dokończenie ze str. 3

dzielnicy w procesie zarządzania.

— Przejdźmy do warunków pracy i warunków socjalno-bytowych spółdzielców...

— Ogólnie trzeba powiedzieć, że dorobek w tej dziedzinie, choć nieproporcjonalny do osiągnięć produkcyjnych, jest znaczny. Przeciętna dniówka obrachunkowa przekroczyła 70 zł. Co roku spółdzielcy otrzymują 150 mieszkań. W ub. roku w 101 spółdzielniach doprowadzono wodę do domów mieszkalnych. Postęp nastąpił również w gaźniakach.

W roku ubiegłym na bho wydatkowano 1,2 mln zł. 3 665

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A-
30 V 1969 Nr 127 (7862)

osób w tymże okresie skorzystało z urlopów wypoczynkowych. Organizowano również wczasy dla starców i emerytów. Poprawiła się opieka lekarska. Niemal powszechnie stosowano już dowóz dzieci do szkoły. 56 przedszkoli. 67 placów zabaw, 33 dziecięce sezonowe obozy dane na temat opieki nad dzieckiem.

Działalność wychowawcza i kulturalno-oświatowa spółdzielczości rolniczej w r. 1968 prowadzona była w 12 domach kultury, 178 świetlicach, 100 klubach-kawiarniach „Ruchu” i „Młodego Rolnika” oraz w 128 punktach bibliotecznych.

Dobre wyniki produkcyjne pozwalają z optymizmem mówić o dalszej poprawie warunków życia spółdzielców.

M. Ł.

Trzy litery: FJN — znane są w Polsce powszechnie. Związczą w okresie kampanii wyborczych ów skrót, firmujący najbardziej masowy w dziejach naszego narodu ruch społeczno-polityczny, spotkać można na każdym kroku.

FJN ma już swoją historię, liczącą więcej lat niż nasze ludowe państwo. To przecież Polska Partia Robotnicza wystąpiła w czasie minionej wojny z hasłem demokratycznego frontu narodowego, jednoczącego wszystkich, gotowych walczyć przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy. Do tej — jedynie słusznej — koncepcji, odniosła się wrogo tylko Delegatura emigracyjnego rządu londyńskiego.

Front narodowy narodził się pod przewodem PPR; jednoczył demokratyczne siły, opowiadające się za programem reform społecznych, za sojuszem ze Związkiem Radzieckim, za nieustępliwą walką z hitlerowskim najeźdźcą. Gdy w sylwestrowy wieczór roku 1943 powoływano w Warszawie Krajową Radę Narodową, zjednoczony front sił postępowych stał się faktem.

Idea jednościowa znalazła nowy wyraz latem 1944 roku, w miarę wyzwalań naszych ziem przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. W Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego uczestniczą, obok działaczy PPR, przedstawiciele lewicy PPS, radykalnego nurtu Stronnictwa Ludowego oraz Stronnictwa Demokratycznego.

Po zakończeniu wojny współpraca Polskiej Partii Robotniczej, odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego przybiera formę Bloku Stronnicw Demokratycznych. Działalność Bloku, mobilizującego siły społeczeństwa do walki z obcą i rodzimą reakcją oraz jednoczącego obywateli w dziele od budowy zniszczonej ojczyzny, miała historyczne znaczenie.

Fundament FJN

SOJUSZ TRZECH

Pod hasłami współdziałania czterech partii polska lewica demokratyczna przeprowadziła zwycięskie wybory do Sejmu Ustawodawczego w roku 1947. Sprawdzona w końcowych latach okupacji, zweryfikowana w toku budowania początków nowej państwowości — idea demokratycznego frontu, jednoczącego wszystkie postępowe, patriotyczne siły, doczekała się formy instytucjonalnej; w roku 1952, w toku kampanii wyborczej, powstały komitety frontu narodowego.

Sojusz międzypartyjny ma więc w Polsce Ludowej wiele letnie tradycje, potwierdzone osiągnięciami minionego ćwierćwiecza, przypieczętowane historycznymi efektami zjednoczenia narodu wokół zadania budowy lepszego jutra. W trójpłaszczyźnie każda z partii ma swoje pole do działania.

PZPR, marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej, spadkobierczyni PPR i lewicy PPS, jako przewodnia siła naszego narodu i polityczny trzon państwa, nakreśla kierunki działalności organów władzy oraz organizacji społecznych. PZPR jest zarazem główną siłą FJN, zasadzającą go się przede wszystkim na sojuszu trzech partii.

ZSL, ukształtowane w swej dzisiejszej formule w roku 1949 w drodze połączenia

Stronnictwa Ludowego z lewicą Polskiego Stronnictwa Ludowego, ma swą bazę społeczno-politycznego działania głównie na wsi. W codziennym współdziałaniu PZPR i ZSL realizowały się i realizują założenia sojuszu robotniczo-chłopskiego, idei, która legła u podwalin naszej rewolucji polityczno-społecznej.

Stronnictwo Demokratyczne, ugrupowanie polityczne o tradycjach sięgających roku 1937, jest partią niemarksi-stowską, prowadzącą działalność głównie wśród niektórych kół inteligencji, rzemiosła i miejskich warstw pośrednich. SD zakłada współdziałanie w trójpartyjnym sojuszu. Deklaracja ideowa Stronnictwa mówi o wspólnym rozwiązywaniu problemów bez walki międzypartyjnej, na zasadzie dyskusji oraz szerokiej współpracy.

Praktycznymi przejawami współdziałania partii w ramach sojuszu trzech, są okresowe konsultacje za pośrednictwem komisji porozumiewawczych partii i stronnictw politycznych, w drodze dwustronnego omawiania wybranych problemów (np. PZPR — SD, sprawy rozwoju drobnej wytwórczości i rzemiosła; PZPR — ZSL, kwestie polityki rolnej); w toku współdziałania w okresie kampanii wyborczych do Sejmu i rad oraz w działaniu tych organów; w ramach Frontu Jedności Narodu, podczas ogólnonarodowych kampanii politycznych (Tysiąclecie Państwa, 25-lecie PRL) itp. Szczególnie wyraziście obserwować można realizowanie założeń sojuszu trzech partii na forum Sejmu i w działaniu rad narodowych.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza liczy aktualnie (dane Głównego Urzędu Statystycznego) ponad 2 miliony 100 tysięcy członków; Zjednoczone Stronnictwo Ludowe ma ich prawie 380 tysięcy, a Stronnictwo Demokratyczne ponad 83 tysiące. W Sejmie minionej (IV) kadencji PZPR miała 55,4 procent ogólnej liczby mandatów, ZSL — 25,4, a Stronnictwo Demokratyczne 8,5. Jeśli chodzi o przy należność partyjną radnych wszystkich stopni, w upływającej kadencji przedstawiała się ona następująco: PZPR — 46,8 procent, ZSL — 21,6 i SD — 2,5. Resztę posłów (10,7 procent), bądź radnych (29,1 procent), stanowili bezpartyjni.

O znaczeniu współdziałania trzech partii, stanowiącego podstawę systemu politycznego w Polsce, mówili dobitnie reprezentanci PZPR, ZSL i SD w kwietniu bieżącego roku, podczas obrad Ogólnopól-

skiego Komitetu FJN. Powiedział wówczas przewodniczący Centralnego Komitetu SD, Zygmunt Moskwa: „Współdziałanie trzech partii, związanych jednością socjalistycznych celów, przyczyniło się do powstania szerokiej płaszczyzny politycznej, jednoczącej wszystkich obywateli w pracy na rzecz wszechstronnego, socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej”.

Prezes Naczelnego Komitetu ZSL, Czesław Wycech, przypomniał, że to właśnie uchwale niedawnego zjazdu PZPR oraz kongresów ZSL i SD, ustaliły wytyczne dalszego szybkiego i pełnego rozwoju Polski do roku 1975.

Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Jan Szydłak nawiązał, mówiąc o roli i znaczeniu Frontu Jedności Narodu, stwierdził po prostu, że ten patriotyczny sojusz wszystkich sił społecznych, oparty na trwałym fundamencie wspólnych celów i dążeń naszego narodu, jest fundamentem wspólnego współdziałania PZPR, ZSL i SD.

WIESŁAW PORZYCKI

Nad programem FJN

Rozwijanie potencjału gospodarki

Prowadząc konsekwentnie politykę dalszego uprzemysłowienia Polski i rozwoju poszczególnych regionów kraju, szczególną uwagę poświęcimy rozwojowi galezi decydujących o postępie i unowocześnianiu gospodarki narodowej. Te galezie przemysłu będą się rozwijać w tempie znacznie szybszym. Dotyczy to w pierwszym rzędzie przemysłu maszynowego i chemicznego.

Bedziemy:

- rozwijać wielką chemię, aby w pełni wprzeć nowoczesne tworzywa w służbę przemysłu i rolnictwa. Nastąpi szybszy wzrost produkcji wyrobów odpowiadających potrzebom rynku w przemyśle maszynowym, chemicznym, drzewnym, meblarskim, ceramicznym i szklarskim;

- rozbudowywać bazę surowcową — kopalnictwo surowców energetycznych, gazu ziemnego, wydobywania siarki, miedzi i innych metali nieżelaznych;
- prowadzić poszukiwania nowych złóż bogactw naturalnych.

W rolnictwie będziemy dążyć do:

- dalszego podnoszenia plonów z każdego hektara, zwiększenia zbiorów zbóż i pasz oraz produkcji zwierzęcej;

- zapewnienia samowystarczalności w dziedzinie zbóż, a równocześnie zwiększenia poziomu produkcji zwierzęcej;

- coraz pełniejszej mechanizacji najeźszych prac polowych.

PAP

Świadomy współdział społeczeństwa

Dokończenie ze str. 3

dach pracy, samorządu rolniczego na wsi i ludności w miastach. Z każdym rokiem umacniają się i pogłębiają różne formy współdziałania rad narodowych z ludnością w zarządzaniu nie tylko gospodarką na swoim terenie, ale w kierowaniu wszystkimi problemami życia społeczno-kulturalnego.

— Dalszy rozwój naszego kraju będzie miał inny charakter niż dotychczas, przejdziemy do gospodarki intensywniej. Jakże w związku z tym najważniejsze zadania stoją przed mieszkańcami naszego regionu?

— Rady narodowe mieć będą w nowej kadencji ważne dla całości naszej gospodarki zadanie opracowania i uchwalenia nowego pięcioletniego planu rozwoju gospodarczego na lata 1971—1975. Już obecnie prowadzone są w tym zakresie odpowiednie prace przy gotowawczych. Rozbudowując w dalszym ciągu przemysł województwa poznańskiego, położymy nacisk na pełne wykorzystanie potencjału, którym już dysponujemy. Przy realizowaniu inwestycji podstawową sprawą będzie koncentracja nakładów i skracanie cyklu inwestycyjnego oraz należyte koordynowanie różnych zamierzeń inwestycyjnych.

W rolnictwie przy zwiększonych nakładach inwestycyjnych położony będzie nacisk na wykorzystanie wszystkich tych rezerw produkcyjnych, które jeszcze przed IX Plenum Komitetu Centralnego partii zostały ujawnione dzięki ofiarnej pracy tysięcy specjalistów rolnych. Wymagać to będzie ze strony rad narodowych jeszcze głębszego, gospodarskiego spojrzenia na całość gospodarki w województwie, powiecie czy gromadzie, celowego i oszczędnego gospodarowania środkami, przeznaczanymi przez państwo na rozwój Wielkopolski.

— Uważa się, że proces decentralizacji w radach narodowych został zakończony. Czy tak jest istotnie?

— Jest to proces o charakterze ciągłym. Trudno więc mówić o zakończeniu decentralizacji. Jest prawdą, że wiele już w tym zakresie zrobiono. Mimo to pozostałe jeszcze są reg spraw, które można i należałoby przekazać w drodze decentralizacji organom niższego

szczebla. Na przykład gromadzkim i miejskim radom narodowym należałoby przekazać niektóre uprawnienia państwowego nadzoru budowlanego, zaopatrzenia rolnictwa itp. Przekazanie jednak tych zadań czy uprawnień wymaga uprzedniego stworzenia odpowiednich warunków, zabezpieczających radom przejmującym nowe zadania prawidłową ich realizację. Dalsza decentralizacja wiąże się przede wszystkim z problemem wzrostu kwalifikacji kadr w radach narodowych niższego stopnia. Prawidłowa bowiem realizacja wielu zadań stojących przed radami narodowymi wymaga specjalistów o wysokich kwalifikacjach fachowych.

Wywiad przeprowadził:
MIECZYSLAW SKĄPSKI

MUZYKA

Koncerty Filharmonii Litewskiej

Nie przesadziła fama głosząca sławę Orkiestry Kameralnej Państwowej Filharmonii Litewskiej SRR. 15 osobowy ten zespół smyczkowy zasługuje w istocie na wysoką ocenę. Pięknym brzmieniem popisał się nasi goście zwłaszcza w klasycznych utworach Vivaldiego i Mozarta, gdzie respekt budziła miękkość i śpiewność frazowania oraz kolorytyka dźwiękowa gry. Swoje artystyczne osiągnięcia litewscy kameraliści niewątpliwie zawdzięczają także S. Spondeckisowi, który program opratował z frapującą muzykalnością i precyzją. Odnotujmy z uznaniem, że wszystkie numery wieczoru prowadził całkowicie z pamięcią! Gorące oklaski słuchaczy poniedziałkowej imprezy zyskał również „Koncert na smyczki” J. Raatsa, współczesnego autora estońskiego, komponującego muzykę nasyconą emocjonalizmem, często motoryczną, formalnie skonstruowaną bez zarzutu.

Zaprodukowane prace twórców litewskich wywarły także odpowiednio silne wrażenie. Na przykład „Symfonia” A. Brażinkasa

jest zwarta w budowie, neoklasyczna, choć napisana z pasją, „Poemat” R. Žigajisa zdradza tendencje romantyczne, mając jeszcze bardziej komunikatywny charakter. Oba opusy mówią dobitnie o przejęciu się współczesnymi osiągnięciami muzyki. Autorzy litewscy nie chcą pozostać w tyle. Komponują odważnie, bez poży i sztuczności. Umiejętnie łączą tradycję z nowatorstwem. Zachowują przysłowiowy „złoty środek” i odnoszą sukcesy.

W środę po raz drugi wystąpiła Filharmonia z Wilna — już w swym pełnym składzie symfonicznym — w ramach nadzwyczajnego 62 „Koncertu Poznańskiego” (w cyklu organizowanym przy współudziale WKZZ i redakcji „Expressu Poznańskiego”). Program komentował M. Żmijewski.

Interesującą nowością stanowiło pierwsze w naszym mieście odtworzenie poematu „Morze” M. Ciurolisa, malarza i muzyka w jednej osobie, pierwszego w historii symfonisty Litwy, żyjącego na przełomie XIX i XX wieku. Artysta pisał poematy na orkiestrę, stylizowane pieśni ludowe i mi-

niatury fortepianowe — utwory pełne nastroju i poezji, choć o nie zawsze równej inwencji, pozostające pod przemożnymi wpływami Rimskiego-Korsakowa i R. Straussa.

Efektownie Instrumentowane „Szkice afrykańskie” J. Juzeliunasa okazały się najbardziej reprezentatywną i oryginalną pozycją śródogodowego wieczoru. Oparte są na autentycznym materiale folkloru Czarnego Łądu. Szczególnie treściwie zabrzmiała tu kołysankowa „Pieśń wioślarzy”, orgastyczny „Taniec dziewcząt” oraz finałowe „Święto”, porywające brawurowym rozpędem swych barznych motywów. Oba dzieła prowadził J. Domarkas, dyrygent o wybornej technice manualnej, plynącej elegancji gestu, lecz i niemalym temperamentem.

Jako solistka wystąpiła A. Juozapenaite, z żywiołowością i wyjątkowym nerwem rytmicznym prezentując trudny, stąd rzadko pojawiający się na afiszach, „V koncert fortepianowy” S. Prokofiewa. Dodajmy, że wszystkie omawiane wieczory Państwowej Filharmonii z Wilna publiczność poznańska przyjmowała bardzo serdecznie. Owe imprezy świadczyły o wysokim poziomie muzykowania naszych sąsiadów. Dowodziły, że litewskie konserwatoria opuszczają młode kadry wysoce kwalifikowanych artystów orkiestralnych, dyrygentów i wirtuozów — solistów mogących zaimponować prawdziwą kulturą muzyczną.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Przed sobotnim meczem na gołęcińskim stadionie

Mówią przedstawiciele Olimpii i Lecha

Już jutro, w sobotę o godz. 18 na stadionie w Gołębiniu, odbędzie się niezwykle atrakcyjne dla poznańskich sympatyków sportu, spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Olimpią a Lechem.

Sytuacja obu zespołów w II lidze nie jest zbyt wesoła. Tak Lech jak i Olimpia znajdują się obecnie w strefie spadkowej a do końca rozgrywek pozostało już tylko pięć kolejek spotkań i każdy punkt liczy się dostojnie na wagę złota. Ponieważ remis nie daje żadnemu z sobotnich przeciwników, należy się spodziewać, że obie drużyny będą dążyć do wszelkiej ceny do zwycięstwa. Oby jednak ta cena nie była zbyt wysoka.

O szansach swoich zespołów mówią przedstawiciele sekcji piłkarskiej Olimpii i Lecha:

W. Lemiszko, trener zespołu Olimpii: — To będzie naprawdę bardzo trudny mecz, chyba jeden z najcięższych w tegorocznym sezonie. Wśród moich podopiecznych panuje jednak dobre samopoczucie. Po udanym występie w Tarnowie, gdzie piłkarze Olimpii, mimo utraty bramki z wielką ambicją walczyli aż do końcowego gwizdka i na pięć minut przed zakończeniem meczu zdobyli wyrównującego gola, u wierzyli oni we własne siły. Spodziewam się, że i w sobotę będą grali również z takim animuszem jak w Tarnowie. Trochę się bo-

ję, aby mecz z Lechem nie przebiegał w jakas bezpartonową kopanie, podczas której może dojść do bardzo poważnych kontuzji. Chcemy wygrać to spotkanie, no ale piłka jest okrągła i wszystko jeszcze może się zdarzyć.

Ostateczny kształt zespołu, który wystąpi w meczu z Lechem nie jest jeszcze znany. Decyzje w tej sprawie podejmiemy w ostatniej chwili. Reprezentacyjną jedenastką naszego klubu wybrała zostanie z następujących zawodników: Drewniak, Konenc, Lisak, B. Kalotko, T. Kalotko, Zeuschner, Mularczyk, Marcinkowski, Lipiec, Zamysłowski, Do magala, Cz. Wojciechowski, Nester, Gojny, W. Wojciechowski.

M. Lewandowski, kierownik sekcji piłkarskiej Lecha: — Na podstawie obserwowanych przeze mnie ostatnich meczów, mogę zaryzykować twierdzenie, że nasi piłkarze są w dobrej formie i w sobotnim spotkaniu z Olimpią za prezentują się poznańskie publiczności z najlepszej strony. Jedyną naszą mankament to brak napastników z prawdziwego zdarzenia. Właśnie to było powodem, że takie mecze jak z Gwardią Warszawa i Cracovią nie zakończyły się naszymi zwycięstwami. Mecz z Olimpią będzie na pewno bardzo ciężki, ale jesteśmy dobrej myśli.

Skład zespołu ustalony zostanie tuż przed meczem. Boję się aby któryś z naszych zawodników nie odniósł kontuzji, gdyż przecież czekają nas jeszcze ciężkie mecze z Piastem (w najbliższą środę w Poznaniu), Unią Racibórz (wyjazd), Hutnikiem (u siebie) oraz Startem Łódź (na wyjeździe).

Tyle przedstawiciele klubów. Ze swej strony chcielibyśmy zapowiedzieć do poznających publiczności o jak najbardziej gorący, ale sportowy doping, sędzia zaś powinien natychmiast i to bardzo energicznie reagować na wszelkie nieprawidłowości w grze. (s)

dalekopisem

BOKSERSKIE ME NA ANTENIE PR

Polskie Radio przeprowadzi kilka transmisji z bokserskich mistrzostw Europy w Bukareszcie. Oto program: 31 V — godz. 20.37 w programie I, 1 VI — godz. 19.30 prog. I i godz. 22.20 prog. II, 2 VI — godz. 20.37, 3 VI — godz. 20.37, 4 VI — godz. 20.30, 5 VI — godz. 18.30, 6 VI — godz. 20.25 oraz 8 VI.

Transmisja z wszystkich finałowych walk o godz. 18.00. Wszystkie te audycje nadane zostaną w programie I. (t)

ZDECYDOWANE ZWYCIĘSTWO POLSKICH ŁUCZNICZEK

Polskie łuczniczki odniosły kolejny sukces międzynarodowy zwyciężając zdecydowanie w zawodach w Bazyle. W wieloboju kobiet pierwsze miejsce zajęła Irena Ulatowska ze świetnym wynikiem 1089 pkt., wyprzedzając drugą naszą reprezentantkę, Krystynę Wojciechowską — 1037 pkt.

Stabilnie spisali się mężczyźni, z których najlepszy, Jan Popowicz uplasował się na 10 miejscu z 1031 pkt. Marek Maczyński był 13 — 1027 pkt., a Tomasz Leżański 14 — 1029 pkt. (t)

FINAL PUCHARU

W Newcastle odbył się pierwszy mecz finałowy piłkarskiego Pucharu Miast Targowych. Brytyjska jedenastka Newcastle United wygrała na własnym boisku z budapeszteńskim Újpestem 3:0 (0:0). (t)

Po XXII WP

Wyróżnienie zasłużonych działaczy

Tradycja już się stała, że kilka najsilniejszych i najbardziej zasłużonych działaczy z Komitetu Etapowego spotyka się, aby jeszcze raz ocenić przebieg wszystkich prac związanych z przygotowaniem doświadczenia. Przed dwoma dniami, podczas spotkania w którym uczestniczyli m. in. wiceprzewodniczący Prezydium PZP Poznań — Władysław Klawiter — przewodniczący WKFFIT — Jerzy Tuszyński, ogłoszono również wyniki współzawodnictwa dzielnic i powiatów w przygotowaniu tras. Puchary za najlepsze wyniki otrzymali: powiat Nowy Tomisz i dzielnica Nowe Miasto.

Troje długoletnich działaczy komitetu za ofiarne prace wyróżnionych zostało Honorową Odznaką Poznań. Sa to: Irena Józefek, Czesław Kanikowski i Józef Hameczyk.

Podczas tego samego spotkania prezes POZKOL I. Wisniewski wręczył Władysławowi Klawiter złotą odznakę za zasługi dla kolarstwa, przyznana przez Polski Związek Kolarski. (b)

Hokej na trawie

Polska — ZSRR w Moskwie

Władze Sportowe ZSRR potwierdziły listownie terminy, w których w Moskwie gościć będą hokejowa reprezentacja Polski.

W dniach 22—29 rozegrane zostaną cztery mecze, z których dwa będą miały charakter spotkań oficjalnych. Dla obu reprezentacji są to próbne przygotowania do występu w turnieju olimpijskim w 1972 roku w Monachium.

W przyszłym roku rozpocząć się mają po raz pierwszy mistrzostwa Europy, w których przypuszczalnie obok Polski weźmie również udział drużyna ZSRR. (x)

Warta - Tur (Turek) 1:0

W zaległym meczu o mistrzostwo Ligi Międzywojewódzkiej poznańska Warta pokonała Tur (Turek) 1:0 (1:0). Zwycięska bramkę zdobył w 23 minucie gry Manicki. (t)

Świetna jazda poznańskich rajdowców

Zakończyła się II eliminacja do rajdowych samochodowych mistrzostw Polski, w których doskonale spisyuje się załoga Automobilklubu Wielkopolskiego: Smorawiński — Zembrzuski.

Druga eliminacja rozgrywana była na trasie długości 980 km z metą we Wrocławiu. Podwoiny sukces, w klasie do 1600 ccm, odniosli załogi poznańskie. Zwyciężyła para Smorawiński — Zembrzuski na BMW 1600 TI, przed załogą Koczyk — Siwecki na Fiat 125P. W klasyfikacji generalnej II eliminacji pierwsze miejsce uzyskało małżeństwo Ewa i Sobeśław Zasadowie (15 pkt.), na drugiej pozycji uplasowali się Nowicki i Bień na Renault Gordini, a na trzeciej Smorawiński — Zembrzuski na BMW 1600 TI.

Po dwóch eliminacjach w klasyfikacji na najlepszego rajdowca prowadzi Adam Smorawiński AW Poznań — 27 pkt, przed Ryszardem Nowickim AP Kraków — 23 pkt, i Longinem Bielańskim AP Warszawa — 21 pkt. W klasie do 1600 ccm również, ale bardziej zdecydowanie, prowadzi poznański kierowca.

Rajdowców czeka jeszcze dwie eliminacje do zakończenia mistrzostw: Rajd Polski organizowany przez Kraków i Rajd Wielki, którego organizatorem będzie Automobilklub Śląski. (d)



W wyniku dodatkowego losowania, które odbyło się w dniu 28. V. 1969 r. o godz. 17

ROZŁOSOWANO NAGRODĘ RZECZOWĄ

na kupony V-zakładowe, złożone na gry w miesiącu maju

— 1 SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „FIAT 125 P”

na numer banderoli 623719 w Kolekturze nr 2 w Poznaniu.

Kupon bezimienny, posiadacza prosimy o bezwzględne zgłoszenie się do Dyrekcji P. G. L. „Koziołki”. K4139

UWAGA!

PP STACJE RADIOWE I TELEWIZYJNE W POZNANIU ZAWIADAMIAJA

że z dniem 28 maja 1969 roku — siedziba Zarządu przedsiębiorstwa została przeniesiona z ul. Traugutta nr 1/9 — do pomieszczeń

PRZY UL. GRUNWALDZKIEJ 55/5 tel. centrali 670-036

skrytka pocz. nr 78 Poznań - 38 K4038

UWAGA!

Sprzedaj

Siatki parkanowe w wielkim wyborze — polecana warszaty — ul. Czerwonej Armii 23 oraz 27. 4654lg

Większą ilość sadzonek pomidorów gruntowych, sprzedam. Tel. 672-546. 363g

Sprzedam rower „Sport” i młodzieżowy „Warta” (zamienie na dziecięcy). Ul. Rutkowskiego 17 m. 5, od 20. 363g

Namioty, sprzedam. Telefon 699-14. 666g

Motocykl Jawa CZ 175, sprzedam. Majewicz, Słowackiego 35 m. 12, tel. 422-30. 283g

Sprzedam ciągnik Zetor K 25 wysoki, po remoncie. Franciszek Lipiecki, Romanowo, pow. Środa. 312g

Sprzedam Lambrette 150 Ld, silnik zapasowy, Radosna 47 do 17. 49473g

Samochody

Sprzedam Zastave, Poznań, ul. Bosa 10 m. 2, od godz. 16. 345g

Fiat 600, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Szylinga 10 — podwórce, godz. 17—19, telefon 401-30. 414g

„Warszawę”, stan dobry, sprzedam. Poznań, Mińska 51, godz. 16—20. 49267g

LoKale

Dwie studentki, poszukują pokoju od lipca. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 322g.

Pokój z kuchnią umeblowaną, poszukuje małżeństwo (Szwajcar — Polka), na 2 miesiące. Warunki do omówienia. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 342g.

Nieruchomości

Kupie dom jednorodzinny, względnie pół bliźniaka w Poznaniu, może być stan surowy. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49907g.

Dworek pod Warszawą (30 km), kompletnie nowoczesnie urządzone, z wszystkimi wygodami, basen, 6 ha ziemi przystosowanej do wysokogatunkowych upraw, sprzedam. Oferta „158042” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K3971

Działka 1,5 ha budowlana, przedmieście Pleszewa, sprzedam. Maria Janowska, Kowalew k. Pleszewa. 49209g

Domek jednorodzinny — wolny, 4 pokoje z ogrodem 1,300 m², spiesznie sprzedam. Luboń 1 k. Poznania, ul. J. Mazurka 28. 49234g

Zguby

28 bm., zgubiono spodnie męskie popielate — w okolicy ul. Krzeszowskiej, Szylinga, Grunwaldzkiej i Matejki (najprawdopodobniej przy przystanku tramwajowym na przeciw ul. Stolarskiej), około godz. 18. Pania, która widziała z takimi spo-

tdami w sklepie samoobserwującym nocejący przy ul. Grunwaldzkiej, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Grodziska 13, part. 596g

24. V., zaginął pies — czarny pudel, zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 634-69. 539g

Kolbie pamiętkową z wisiorkami, zgubiono na trasie Głogowska — Grunwaldzka, lub w tramwajach jadących tymi trasami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 659g.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne — Pomet w Poznaniu, ulica Krafcowa 15 — zatrudnią natychmiast:

- ŚLUSARZY
- TOKARZY wykwalifikowanych i na przygotowanie
- SUWNICOWYCH
- SPAWACZY autogenicznych i elektrycznych
- ELEKTRYKÓW
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do prac różnych w odlewni.

Pracownicy niewykwalifikowani po przeszkoleniu zostaną zatrudnieni na stanowiskach zalewaczy, oczyszczaczy, wybijaczy i formierzy maszynowych.

Zakład gwarantuje dla pracowników fizycznych (mężczyzn) zakwaterowanie w pokojach prywatnych na terenie m. Poznania — dla osób zamieszkujących powyżej 70 km od Zakładu oraz posiadających trudny dojazd do pracy (brak połączenia kolejowego i PKS).

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji dotyczących zatrudnienia, prosimy zgłaszać się osobiście lub pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krafcowa 15, pok. 206, tel. 720-81, wewn. 217. Stacja kolejowa Poznań — Wschód. Z Dworca Głównego dojazd tramwajem linii nr 6. K3959

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:

— 100 KOBIEĆ do ręcznego oczyszczania ulic i placów również na 1/4 etatu.

— Przedsiębiorstwo zatrudni również KOBIECY do oczyszczania ulic w godzinach popołudniowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu u referenta kadr, pokój nr 17. K3378

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań, ul. Dziadoszańska — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania i Wielkopolski następujących pracowników:

- ŁADOWACZY konstrukcji maszyn i urządzeń przemysłowych — pracowników transportu,
- ŚLUSARZY,
- ELEKTROMONTERÓW samochodowych,
- MONTERÓW MECHANIKÓW silników spalinowych,
- BLACHARZA SAMOCHODOWEGO,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH ręcznych,
- TOKARZY,
- SZLIFIERZA PŁASZCZYZN,
- MALARZA,
- MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW: koparek, spycharek, żurawi wieżowych, sprężarek,
- ROBOTNIKÓW magazynowych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kandydatów — przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa. K3913

UWAGA — UWAGA

Państwowe przedsiębiorstwa gastronomiczne w Poznaniu — przyjmą natychmiast do pracy pracowników stałych oraz sezonowych na następujące stanowiska:

- KUCHNIERÓW
- KUCHARZY
- BUFETOWYCH
- PODAJĄCYCH DO STOŁU
- POMOCY KUCHENNYCH
- ZMYWACZEK
- SPRZĄTACZEK

W sprawie przyjęcia do pracy należy zwracać się do: 1. Poznańskich Zakładów Gastronomicznych Poznań, ul. Kramarska 1.

2. Poznańskich Zakładów Gastronomicznych Kawiarnie i Bary Mleczne Poznań, ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo)

a ponadto 3. Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe — Handlu Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 1 — przyjmie pracowników na stanowiska:

- KIEROWCÓW
- ŁADOWACZY
- KONWOJENTÓW.

K3965

Dnia 28 maja 1969 r. odeszła od nas moja droga córka, kochana siostra, ciocia, szwagierka

JULIANA IRENA LUTOMSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

MATKA I RODZINA

Poznań, ul. Strzałowa 6 m. 33. 675g

† Dnia 28 maja 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz troskliwy brat, szwagier i wujek

ANTONI DRZEWIECKI

mistrz krawiectwa damskiego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Stroskane

SIOSTRY Z RODZINĄ

630g

† W dniu 28 maja 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 70, moja najdroższa mamusia, troskliwa babunia i teściowa, śp.

SABINA LIDKE

z domu ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZKA

Poznań, ul. Górki 13 m. 9. 623g

Dnia 28 maja 1969 r. zmarł w wieku lat 73, śp.

WALENTY KMIECIK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim o godz. 10.30.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Różana 12 m. 7. 565g

W dniu 28 maja 1969 roku zmarł nasz serdeczny kolega i przyjaciel, śp.

LESZEK ANDRZEJEWSKI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA I ŻALU

składa — Żonie, Rodzicom i Rodzinie

GRONO PRZYJACIÓŁ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. 580g

† Dnia 28 maja 1969 r. zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, w 97 roku życia, śp.

KATARZYNA BIEGAŁA

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, Głogowska 82 m. 8.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 618g

† Dnia 28 maja br. zasnął w Bogu, wielce zasłużony i b. długoletni dyrygent i organista parafii Najśw. Serca Jezusa i św. Floriana w Poznaniu, śp.

Prof. FRANCISZEK OLSZEWSKI

odznaczony Krzyżem Papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice”

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 31 maja br. o godz. 9 w kościele parafialnym. Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Wdzięczni

KSIĘŻA I PARAFIANIE

607g

W dniu 27 maja 1969 r. zmarł, przeżywszy 59 lat, wieloletni pracownik Dyrekcji Inwestycji Miejskich Poznań — Miasto

st. inspektor nadzoru

inż. TADEUSZ PRENDKI

W Zmarłym straciłmy cenionego pracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 maja 1969 r. o godzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają:

RADA ZAKŁADOWA — POP — DYREKCJA oraz PRACOWNICY Dyrekcji Inwestycji Miejskich Poznań — Miasto K4126

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1969 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zmarł w 72 roku życia, najdroższy i niezapomniany mąż, syn, brat, zięć, szwagier i wujek

LESZEK ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Jana Vianney, ul. Lutycka.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, ul. Mylna 58. 569g

Dnia 27 maja 1969 roku zmarł nasz ceniony pracownik i nieodżałowany kolega

EDMUND TARGOWSKI

artysta muzyki

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

DYREKCJA — ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA I RADA ZAKŁADOWA Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry im. Karola Kurpińskiego w Poznaniu. K4125

Dnia 26 maja br. zmarł w wieku lat 60, nasz były długoletni pracownik

WALENTY RAJCZAK

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 maja 1969 r. o godz. 14 na cmentarzu w Morasku, powiat Poznań.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY I WSPÓŁPRACOWNICY Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu. K4099

† Dnia 28 maja 1969 r. zasnął w Bogu po krótkiej, ciężkiej chorobie, w wieku lat 80, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany stryj

Prof. FRANCISZEK OLSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

BRATANICE, BRATANKOWIE

BRATOWA I RODZINA

Ul. Kościelna 3 m. 7. 627g

Dnia 27 maja 1969 r

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Lato w No-
bant” (premiera); NOWY — g. 19
„Wszystkie mały synowie”; OPERA
— g. 19 „Madame Butterfly”; O-
PERETKA — g. 19 „Panowie z
ogłoszenia”; MARGINEK — g. 11
i 17 przedst. zamkn.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Francia na-
pród” (franc. 11 l.); g. 15, 17.30,
20 „Beczka prochu” (jap. 16 l.);
APOLLO — g. 10, 12.30 „Na szla-
ku wojennych przód” (czeski 11
l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Gra” (pol.
18 l.); g. 18.30, 20.15 „Sza-
lony koń” (USA 11 l.); g. 14, 17,
20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14
l.); CZERNASTKA — nieczyn-
ne; GWOŹD — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Złoty gwóźdź” (pol. 14 l.); GWIA-
ZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Czarna
mustang” (USA 11 l.); g. 18, 20.30
„Udka i ekstaza” (włoski 14 l.);
GRUNWALD — g. 17 „Węgierski
magnat” (cz. I węg. 14 l.); g. 19.30
„Złoty Karanthy” (II cz. węg. 14
l.); KOSMOS — nieczynne; MAL-
TA — g. 16 „Bicz boży” (pol. 14
l.); g. 18, 20 „Siedem razy kobie-
ta” (włoski 18 l.); MENIATURKA
— g. 15.30, 17.30 „273 dni poniżej
zera” (pol. 11 l.); g. 19.30 „Jowi-
ta” (pol. 18 l.); OLIMPIA — g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Maskarada
szpiegów” (ang. 14 l.); OSTIEDI
— g. 15.30, 18, 20.15 „Złoty ahy żyć”
(franc. 16 l.); PANCERNIAK — g.
17.30, 20 „Angełki wśród pi-
ratów” (franc. 16 l.); PAŁACOWY
— g. 11, 13 „O dwóch takich co
ukradli księżkę” (g. 16, 18, 20
17, 20 „Generał” (dla Polaków)
(włoski 16 l.); PRZYJAZN — g.
15.30, 18, 20.15 „Lenin w Polsce”
(pol. 11 l.); RIANTO — g. 9, 11
„Elza z afrykańskiego buszu”
(ang. 7 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15
„Nauczył się przedmieścia” (ang.
14 l.); RUSAKA (Szwedz) — g.
17, 19.30 „Porwanie dziewczyny” (rum.
16 l.); SCAIA — g. 16, 18.15, 20.30
„Jak ukradł milion dolarów”
(USA 14 l.); TECZA — g. 17.30
„Kto zdobył puchar” (ang. 7
l.); g. 19.30 „Dr Crippen przed sa-
dem” (ang. 16 l.); WARTA — nie-
czynne; WZASOWICZ (Puszczo-
kowie) — g. 14.45, 17 „Dzień, w któ-
rym wypłynęła ryba” (grecki 14
l.); g. 19.45 „Na los szczęścia Bal-
tazarze” (franc. 18 l.); WIŁDA —
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ryszard
Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA
14 l.); WRZOS (Luboń) — nieczyn-
ne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Win-
netou” (cz. I — sup. 11 l.); g. 19.15
„Winnetou” (cz. II); FOTOPLA-
STIKON — g. 12—1 „Washington
— Arlington — Biały Dom”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 13—19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek)
— nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 11—18.
Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysławski) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11—18.
Muzeum w Rozalinie — g. 10—16.
Muzeum w Górnym — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Pol-
skie badania archeologiczne na
Bliskim Wschodzie i w Basenie
Morza Czarnego” — g. 13—19.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „W walce z naporem
germańskim” — g. 10—18.
Oficerski Klub Garnizonowy (ul.
Niezlomnych 1) — Wystawa ekspo-
natów pamiątkowych obrazują-
cych walki o Monte Cassino —
g. 9—17 (do 30 V).
Biblioteka Publiczna E. Raczyń-
skiego (pl. Wolności 19) — „Czwier-
cie Ludowej Ojczyzny” — g.
10—18 (do 31 VII).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
Wystawa malarstwa i malarstwa Ma-
rii Uspiełskiej — g. 10—20.
Muzeum Narodowe — „Polski
Plakat Filmowy” — g. 9—15.

DYZURV

Szpital Kliniczny im. Pawłowa
(ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — Inter-
na, chirurgia ogólna, okulisty-
ka.
Szpital Kliniczny im. Świecie-
kiego (ul. Przybyszewskiego 49,
tel. 67-12-31) — laryngologia, neu-
rologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szol-
tana 27/33, tel. 444-51) — psychia-
tria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mńskiego 20) — Wzrostki uliczne,
tel. 98, 99, 100 zachorowania w do-
mu, tel. 566-66 dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35 — pod-
stacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i
Ugór 18 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103,
tel. 566-66). Podstacja w Luboniu
— tel. 98 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmskiego 20) — czynne cała
doba, pediatryczne (Chelmskiego
20) g. 15—23 niedz i święta —
cała doba, stomatologiczne (ul.
Chelmskiego 20) — czynne od 18—
i w niedziele i święta cała doba.
Chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8,
tel. 707-19 — cała doba; chirurgi-
czne II — ul. Kasprzaka 18, tel.
623-88 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 566-87 —
czynny cała doba; al. Marcinkow-
skiego 20 — dyżurny lekarz
psychiatra.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwald 248, tel. 67-24-14
od 9—21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba). Główna 53
Starolenna 79 (dyżurny nocny).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17);
8.10 Pieśń minut o gospodarcę;
8.19 Mel. rozrywk.; 8.44 Piosenka

Dalsza poprawa warunków bytowych

Założenia programu wyborczego Starego Miasta

Główne zadania zawarte w programie wyborczym FJN Starego Miasta na lata 1969—1973 dotyczą przede wszystkim dalszego rozwoju dzielnicy. Program uwzględnia zatem kon-
tynuację przedsięwzięć zapoczątkowanych w poprzednich
latach i szereg nowych zadań.

Wprawdzie Stare Miasto nie
posiada zbyt wielu zakładów
przemysłowych, jednak te, które
istnieją oczekają się w naj-
bliższych czterech latach mo-
dernizacji. Zakończona też bę-
dzie budowa Zakładu Obsługi
Samochodów przy ul. Kazimie-
rza Wielkiego. Przewidziano
również rozwój inwestycji socja-
lnych w zakładach pracy.

Dla staromiejskiej dzielnicy
niebagatelną sprawą, zapoczą-
tkowaną już w mijającej kade-
ncji, będzie przebudowa cen-
trum i rejonów usytuowanych
wokół niego. W tym zakresie
program FJN przewiduje wy-
budowanie dwóch dalszych
wieżowców przy ul. Czerwonej
Armii. Szczególną uwagę
zwróci się na porządkowanie
ośrodka staromiejskiego po-
przez odbudowę zabytowych
kamieniczek m. in. przy uli-
cach: Kłasztornej, Kramar-
skiej, Świętosławskiej i Wro-
nieckiej. Przy tej okazji este-
tyczne wnętrza otrzymają tak-
że podwórza między budyn-
kami.

Poprawa warunków mieszkaniowych nastąpi poprzez ka-
pitalne i bieżące remonty do-
mów mieszkalnych. Do 1973 r.
zagwarantowano w programie
FJN wyremontowanie 360 do-
mów za około 85 mln. zł. Re-
alizowane też będą wnioski
mieszkańców w sprawie po-
działu dużych mieszkań na
mniejsze, samodzielne. Sporo
budynków otrzyma nową szar-
bę m. in. przy ulicach: Garba-
ry, Zielonej, Długiej, Rybaki i
Chudoby. Niemalże uwagi zwró-
ci się na skracanie cyklu prac
remontowych oraz poprawę
jakości wykonywanych robót.

W znacznym stopniu popra-
wi się stan nawierzchni ulic.
Na remont szereg dróg i chod-
ników przeznaczają się będzie
rocznie około 3,5 mln. zł. Po-
prawie ulegnie także oświetle-
nie ulic, zwłaszcza peryferyj-
nych.

Na Starym Mieście główna
inwestycja mieszkaniowa jest
i będzie w najbliższych latach
budowa osiedla na Winogra-
dach. Do 1972 r. ma tu za-
mieszkać około 18 000 osób.

Korzystne zmiany nastąpią też
w sieci handlowej i usługowej.
Nowe sklepy i placówki usługowe
powstaną w nowo wybudowanych
wieżowcach przy ul. Czerwonej
Armii. Obok tych zamierzeń i
przewidywanego oddania do użyt-
ku supersamu przy ul. Kantaka,
Staremu Miastu przybędą m. in.
2 zakłady gastronomiczne, dwa
bary kawowe oraz pięć pawilo-
nów handlowych. Przy ul. Kazi-
mierza Wielkiego powstanie m.
in. pralnia samoobsługowa. Szer-
eg istniejących placówek będzie
modernizowanych.

W zakresie służby zdrowia prze-
widziano wprowadzenie dalszych
usprawnień, co powinno przezy-
nić się do wyeliminowania istnie-
jących jeszcze niedomagań. Z no-
wych obiektów oddany będzie do
użytku złobek oraz przychodnia
rejonowa na Winogradach. Ta
ostatnia zaopiekuje się zdrowiem
około 10 000 mieszkańców. Na Wi-
nogradach przystąpi się też do bu-
dowy dwóch dalszych złobków
oraz dwóch przychodni. Wreszcie
przewidziano w programie FJN
rozpoczęcie budowy przychodni
obwodowej dla śródmieścia. Pra-
ce remontowe przeprowadzane
będą w kilku istniejących placów-
kach, m. in. w poradni ogólnej i
stomatologicznej przy al. Marcin-
kowskiego.

Staremu Miastu przybędą
w nowej kadencji cztery szko-
ły podstawowe. Jedną przy ul.
Sarmackiej, a trzy na Wino-
gradach. Całkowitej moderni-
zacji doczeka się stary budy-
nek szkolny, w którym miesz-
czą się szkoły nr 37 i 40 (ul.
Garbary). Do 1973 r. wzmocnie
też liczba pracowników, sal gim-

W galerii BWA w Arsenale czyn-
na jest wystawa pt. „Ruch, światło,
przestrzeń”. Gromadzi ona
zestaw projektów iluminacji świat-
nej śródmieścia Poznania. Prezen-
towane tu projekty łączą funkcję
rzeźby plenerowej z bogactwem
doznań wizualnych wynikających
z zastosowania efektów świetl-
nych.

Na zdjęciu: jedna z prac wielo-
osobowego zespołu projektan-
tów składającego się z artystów
plastyków i architektów. (ob.)
Fot. — K. Przychodźki

dla solenizanta — informacje dla
wszystkich; 9 Dla kl. V: „Fotogra-
fie na konkurs” — słuch.; 9.30
Polskie tańce ludowe; 9.40 Dla
przedzłotki: „Na szerokim świe-
cie” — cykl; 10.05 „Uliczka kłostorna”
— odc. i pow.; 10.25 Konk. Ork.
PR i TV w Krakowie pod dyr.
St. Hasy; 10.50 „U historyków
wojskowych”; 11 Dla kl. VI: „Zwycię-
zająca rzecz” — słuch.; 11.30
Radiowa Estrada Piosenkarzy —
E. Fetting; 11.45 „Postęp w gospo-
darstwie domowym”; 12.25 Konk.
z polonezem; 12 Dla kl. I—II: „Z
piosenka jest nam wesoło”; 13.20
„Swojskie melodie”; 13.40
„Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Impre-
za dla młodzieży — Festiwal młodości;
14.20 Konk. muz. operowej; 15.05
„Godzina dla dziewcząt i chłop-
ców”; 15.50 Dla dzieci: „Ucho wo-
dza” — odc. 22 pow.; 16.10 „Po-
łudnie z młodzieżą”; 18.05 „Dla
dziei i kontynenty”; 18.25 Kompo-
zytor i jego piosenki — R. Zwiń-
ski; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15
„Tylko dla uważnych”; 19.30 Kon-
cert życzeń: 20.25 W rytmach ta-
necznych; 21 „Ze wsi i o wsi” —
audycja z cyklu „25”; 21.15 Pol-
ski jazz; 21.25 „Pięć minut o wy-
chowaniu — co nowego w prak-
tyce pedagogicznej”; 21.30 Radio
wy Teatr Sensacji; 21.50 „Muzyka
wrog” — słuch.; 21.50 „Ostatnio
co tu chodzi”; 23.15 Muzyka w
Brazylii — San Marco w Wene-
cji; 0.10 Program nocny ze Szcze-
cina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.35 Konk. rozrywk.;
9 Muzyka polska; 9.35 Z życia
ZSRR; 9.55 Konk. Orkiestry Man-
dolinistów; 10.25 „Przez duki i
przesieki” — fragm. książki; 10.45
Muzyka z różnych epok; 13 Czas
dobrych gospodarzy; 13.15 Konk.
muz. operowej; 13.40 „Nim się
książka ukaże” — fragm. pow.
pt. „Zrywane petaty”; 14.05 Zna-
ne i zesp. rozrywk. — nasze i
naskich przyjaciół; 14.45 „Błękit-
na sztafeta”; 15 Pieśni chórów
Stanisława Wiechowicza. Śpiewa
Chór Rozgł. Wrocławski, dyr.
E. Kajdasz; 15.20 Tańce ludowe;
15.33 Pieśni Chopina i Szopkow-

nastycznych oraz gabinetów
lekarских. Wszystkie szkoły
oczekają się zatem znacznej
poprawy warunków naucza-
nia, bo i w szkołach średnich
oraz zawodowych nastąpią ko-
rzystne zmiany.

Założenia programu FJN
przewidują dalszy rozwój spo-
łecznej inicjatywy. Przy po-
mocy bowiem mieszkańców
można będzie — tak jak to by-
wało w poprzednich latach —
przyspieszyć realizację nie-
których zadań zawartych w
programie FJN, a także wyko-
nać szereg nowych zamierzeń.
(a)

Jeżycki ZMS
na 25-lecie PRL

Młodzież ZMS-owska dzielnicy
Jeżyckiej przekazała ostatnio
na ręce I sekretarza KD PZPR
— S. Stopińskiego księgę czy-
nu młodzieżowego, którym po-
stanowiła uczcić srebrny jubi-
leusz Polski Ludowej. W księ-
dze znajdują się dokumenty za-
wierające różnego rodzaju zo-
bowiązania do pracy społecznej
na rzecz miasta i dzielnicy.

Ich ogólna wartość wynosi
1 365 120 zł. Postanowiono prze-
pracować społecznie 22 411 ro-
boczegodzin. Dotychczas mło-
dzież jeżycka przepracowała o-
koło 13 tys. roboczegodzin.

Postanowiono także zdobyć
39 tytułów Brygady Pracy Socja-
listycznej, w tym 11 tytu-
łów BPS im. 25-lecia PRL.
(wn)

Lokale wyborcze
przygotowane do głosowania

We wszystkich lokalach wyborczych naszego miasta koń-
czy się prace przygotowawcze. W sobotę rano mają być one
gotowe.

Zakłady pracy, które prze-
jęły patronat nad lokalami, do-
łożyły starań, aby nie zabrakło
w nich dekoracji, kwiatów i
zieleni. Położono też nacisk
na właściwą informację.

W niedzielę, w dniu wybo-
rów, czynne będą w Poznaniu
204 publiczne lokale wyborcze
oraz 19 zamkniętych, w szpi-
talach. Z tej liczby ponad 80
proc. jest już całkowicie przy-
gotowanych.

Rozkład jazdy
„Dziwożony”

W pierwszy rejs wyruszył sta-
tek pasażerski „Dziwożona” w
niedziele 15 bm. W maju i czer-
cu przewidziano dla „Dziwożo-
ny” odjazdy z Poznania (Most
Rocha) codziennie o godz. 8, 11.30
i 16. Z Puszczkowskiej stacji wy-
ruszać będzie o godz. 10, 14.15 i
18.30. W niedzielę stówek wru-
szają będzie w rejs z Poznania
dodatkowo o godz. 16. (a)

so” — z cyklu: „Wybieramy za-
wód”; 15.30 — Politechnika TV —
Geometria wykresina I rok. „Ak-
sonometria ukośna”; 16.05 — Po-
litechnika TV — Rysunek tech-
niczny I rok. „Rysowanie po-
łączeń nitowych, spawanych, spa-
janych i zgrzewanych”; 16.35 —
Dziennik; 16.45 — Dla dzieci kino
„Ptyś”; 17.05 — Dla dzieci „Miś
z okienka”; 17.20 — „Wycinanki”;
17.35 — „Nowoczesność w domu i
zagrodzie”; 17.55 — „Czwarta zmi-
na”; 18.20 — Film z serii „Don
Kichot”; 18.45 — Wszelchnia TV —
„Nasi uczeni”; 19.05 — „Kandydaci
do Sejmu”; 19.20 — Dobranoc;
19.05 — „Recital Jean Claude Pas-
cala”; 19.25 — Elżbieta Klekoc.
Scenografia — M. Lewandowski;
20.30 — „Radar” — TV Przebieg
Wojskowy; 20.45 — Teatr TV —
„Młodość Jasia Kunefata”; Scena-
riusz — Tadeusz Papier we po-
wieści Stanisława Piętaka; 21.45 —
Przed kamerami członek KC i se-
kretarz KW PZPR w Poznaniu —
Kazimierz Barcikowski; 22 — Ra-
diofonia Zespół Jazzowy; 22.35 —
Dziennik; 22.55 — Politechnika
TV (powt.).

SOBOTA: 9.15 — „Gdzie jest ge-
nerał” — fab. film polski; 10.55 —
11.25 — Nauka o człowieku — (kl.
VIII) — „Służba zdrowia”; 12.45 —
13.15 — Geografia (kl. VIII) — „Po-
ska na mapie gospodarczej świata”;
13.35 — TV Kurs Rolniczy —
„Przygotowanie do zniż w Kół-
kach Rolniczych”; 16.10 — „Pano-
rama Lubuska”; 16.35 — Dzien-
nik; 16.45 — „Tele-świat”; 17.05 —
Program TV Dziewczat i Chłopców
z ok. Międzynarodowego Dnia
Dziecka w progr. — „Pan Polka
i spółka” — wyd. spe-
cjalne — „Cwiczenia i pokazy
Warszawskiej Straży Pożarnej”;
Film z serii „Przypadki dziwnego
psa Huckaberry”; 18.05 — „Konkurs
5 milionów” wyd. specjalne; 18.05 —
„Spotkania z przyrodą”; 18.30 —
„Rewia zespołów”; 19.20 — Do-
branoc; 19.30 — Monitor; 20.10 —
„Gdzie jest generał” — fab. film
polski; 21.45 — Dziennik i Wi-
adomości sport.; 22.05 — „Dziś
księżniczka Czardasza” — montaż
operetkowy.

TV zastrzega prawo do zmian.

PIĄTEK: 10—11.40 — „Dwa pa-
nowie N” — film fab. prod. pol-
skiej; 15.10 — „Co dalej ósma kla-

Kandydat do Rady Narodowej Poznania

Kontynuować piękne tradycje współpracy

Do wojska wstąpił w Chel-
mie Lubelskim w roku
1945. Był też jednym z pierw-
szych absolwentów Oficerskiej
Szkoły Wojsk Pancernych im.
Stefana Czarnieckiego w Po-
znaniu. Pełnił w wojsku wiele
odpowiedzialnych funkcji. Nie-
dawno, wrócił do swojej szko-
ły, tym razem na stanowisku
jej komendanta. Generał bry-
gady — Marian Koper, bo o
nim mowa, kandydat na rad-
nego do Rady Narodowej Po-
znania jest więc związany jak
najbardziej z naszym miastem.

— Bogaty jest dorobek ucze-
ni w pracy na rzecz miasta i jego
mieszkańców — mówi on —
Udział w czynach społecznych
przy budowie Parku Brater-
stwa Broni i Przyjaźni Polsko-
Radzieckiej na Cytadeli, budo-
wa ośrodków rekreacyjnych
dla społeczeństwa, pełna po-
moc w akcji krwiodawstwa —
to niektóre tylko elementy sta-
łej łączności ze społeczeń-
stwem. Zresztą będziemy ją
dalej kontynuować. Nie stoimy
na uboczu, jesteśmy ze spo-
łecznością związani na co
dzień, stanowimy integralną
część całej ludności. Wych-
owanie bowiem dobrych ofice-
rów, to danie im nie tylko wie-
dzy wojskowej, lecz również
pełne przygotowanie do działal-
ności społecznej.

— Panie Generale, obecnie
z chwilą otrzymania praw wy-
szej uczelni, wzrósł autor „et
Szkoły w oczach podchorą-
żych i całego społeczeństwa”
— To jest zupełnie zrozumia-
łe. Wyższa uczelnia, możli-

wość zdobycia tytułu inżyniera,
to na pewno elementy pod-
noszące autorytet szkoły. U-
prawnia nas to również do
stawiania większych wymagań
w stosunku do kandydatów.
Chcemy w szkole mieć naj-
lepsz element tak pod względem
cech moralnych, wiedzy jak i
przygotowania fizycznego. W
tym mogą nam pomóc władze
oświatowe, kierując do szkoły
najzdolniejszych i najlepszych
maturzystów. Oni to, korzysta-
jąc z nowoczesnych pomocy
naukowych, tworzą kadre Woj-



Gen. bryg. Marian Koper
Fot. — M. Stomian

ska Polskiego, wzmacniając o-
bronność kraju i zwiększając
kadre fachowców tak potrzeb-
nych rozwijającej się gospo-
darce.

— Jakie nadzieje wiąże pan
ze swoją przyszłą pracą w ra-
dzie narodowej?

— Są dwa aspekty tej sa-
mej sprawy. Pierwszy to roz-
szerzenie wiedzy o społeczeń-
stwie i pełna orientacja o jego
życiu. Jest to bardzo potrzebne
dowodzą szkoły oficerskiej,
mieszczącej się w mieście. Prze-
kazywanie podchorążym pełnej
informacji o przedsięwzięciach
władz miejskich, to również
ich wychowywanie. Mam na-
dzieję znaleźć się w komisji,
która będzie odpowiadać tak
mojemu przygotowaniu jak i
zainteresowaniom. Dziś prze-
cież całe społeczeństwo uczest-
niczy w rozwoju ludowej o-
bronności. I tymi sprawami
chciałbym się zająć. Wsunie-
cie mnie na kandydata do Ra-
dy Narodowej Poznania jesz-
cze bardziej wiąże naszą szko-
łę z miastem, z którym związa-
ni jesteśmy od dwudziestu kil-
ku lat. (jk)

Wycieczka do nowego ZOO

Dyrekcja ZOO w Poznaniu
i Towarzystwo Wiedzy Pow-
szecznej, zgodnie z życzeniem
sympatyków, organizują w
niedzielę, 1 VI, wycieczkę na
teren nowego Ogrodu Zoologicz-
nego na Malcie.

Przewodnikiem będzie dy-
rektor Adam Taborski. Zbiór-
ka uczestników wycieczki na
ul. Krańcowej przed terenem
nowego ZOO o godz. 12. Do-
jazd tramwajami nr 6, 8 oraz
autobusem pospiesznym nr D
do ul. Krańcowej skąd trzeba
będzie dojść pieszo około
1000 m. Ponadto MPK w tym
dniu uruchomi na Malcie (nowe
ZOO) specjalny autobus, który
odjedzie z ul. Zwierzynieckiej
przy Ogrodzie Zoologicznym o
godz. 11.30. (na)

INFORMUJEMY

Na spotkanie z pisarką S. Fie-
szarową-Muskat zaprasza Koło
Przyjaciół Biblioteki przy filii nr
18 dzisiaj o godz. 18. Spotkanie
odędzie się w Klubie Seniora
PKPS przy ul. Maszalskiej 8a.

Koncert dyplomowania słuchaczy
Wydziału Wychowania Muzycz-
nego FWSM odbędzie się dzisiaj
o godz. 19 w auli uczelni, ul. Czer-
wonej Armii 87.

Zjednoczone Związki Emery-
tów, Rentistów i Inwalidów przy
ul. Mińskiej 5 oraz Dominko-
wskiej 7, posiadają dla członków
kilkaś biletów na koncert w
głównego zespołu artystycznego,
dnia 3 czerwca br. (wtorek). Bile-
ty darmowe można odebrać w se-
kretariatach Związku dzisiaj, 30
bm. od godz. 9.

„Przewóz materiałów niebez-
piecznych w transporcie samo-
chodowym” — to tytuł prelekcji
D. Pastego z Min. Komunikacji
dzisiaj o godz. 12 w sali Ośrodka
Zakoleń Kierowców przy ul. Łu-
belskiej 26. Zaprasza Automobil-
klub Wielkopolski.

O ikebanie, czyli sztuce ukła-
dania kwiatów mówić będzie dr
J. Poszwiński dzisiaj o godz. 18.30
w Domu Kultury Drukarza, ul.
Inżynierska 10.

Zebrań plenarnych Sekcji Nau-
czycieli Emerytów przy ZNP
Grunwald odbędzie się dzisiaj o
godz. 17 w szkole przy ul. Łu-
szewicza 9.